Głos Wielkopolski

CZYTELNIK

Rok III Nr 301 (963) P Wydanie A B C — Poznań, sobota 1 listopada 1947 r. — Cena 3 zł

Silny wzrost tempa odbudowy kraju

to wynik dalszej konsolidacji stronnictw demokratycznych

Wicemarszałek Zambrowski analizuje sytuację gospodarczą i polityczną Polski

W czwartek w Sejmie, toczyła się debata nad exposé premiera Cyrankiewicza. W debacie tej zabierali głos przedstawiciele poszczególnych klubów poselskich, którzy wyrażali swój stosunek do całokształtu działalności rządu. Na posiedzeniu przedpołudniowym przemawiali: w imieniu Stronnictwa Ludowego — poseł Grubecki, w imieniu Stronnictwa Demokratycznego — Jodłowski, w imieniu PSL — nowy przewodniczący klubu poselskiego tego stronnictwa — Wycech, w imieniu PPR — wicemarszałek Sejmu — Zambrowski.

Wszyscy mówcy ustosunkowali się pozytywnie do działalności rządu i oświadczyli, że popierają politykę rządu zarówno w dziedzinie politycznej jak i gospodarczej.

W imieniu Klubu Poselskiego Polskiej Partii Robotniczej **wicemarszałek Zambrowski** oświadcza, że klub jego poprze przedłożony przez rząd budżet „walki o pokój, suwerenność i dobrobyt narodu".

Wicemarszałek Zambrowski mówił o rozwoju współzawodnictwa pracy i mobilizowaniu rezerw dla odbudowy kraju. Scharakteryzował łączność między rozwojem sytuacji politycznej i stabilizacją stosunków a szybkością odbudowy gospodarczej i zanalizował wewnętrzny i międzynarodowy aspekt ucieczki Mikołajczyka. Omówił również procesy zachodzące w społeczeństwie polskim w stosunku do polityki uprawianej przez rządy Stanów Zjednoczonych i Anglii i podkreślił ogromny wzrost popularności i autorytetu ZSRR w Polsce. Społeczeństwo polskie jest zgodne w ocenie sytuacji międzynarodowej, o czym świadczy pozytywne przyjęcie uchwał 9 partii marksistowskich.

„W naszej pracy nad odbudową, zdani na własne siły — mówi wicemarszałek Zambrowski — rozporządzamy ogromnymi rezerwami, które uruchamiamy walcząc o podniesienie wydajności pracy i o usprawnienie aparatu gospodarczego i państwowego. Szczególną rolę odgrywa tu ruch współzawodnictwa pracy, rozwijający się z wielką siłą i obejmujący coraz to nowe gałęzie przemysłu.

Istnieje ścisły związek między rozwojem sytuacji politycznej w kraju i naszymi osiągnięciami gospodarczymi. Współpraca stronnictw demokratycznych pozwala szybciej wykonać stojące przed nami zadania gospodarcze. Nie jest przypadkiem, podkreśla mówca, że ogromny wzrost współzawodnictwa pracy nastąpił w okresie, kiedy jednolity front PPR i PPS zacieśnił się jak nigdy dotychczas. Zacieśnienia się sojuszu robotniczo-chłopskiego dowodzi fakt, że pobór podatku gruntowego przebiega pomyślnie. Silny wzrost tempa odbudowy stolicy i całego kraju widoczny jest dla każdego.

Ucieczka Mikołajczyka i jego współpracowników rzuca światło na procesy zachodzące wewnątrz obozu reakcji i na działalność zagranicznych podżegaczy wojennych. Nie wiemy do jakich niecnych spraw użyją amerykańscy i angielscy imperialiści Mikołajczyka, ale możemy zapytać czy zamierza on za granicą realizować swoje deklaracje o wierności dla sojuszu polsko-radzieckiego, dla solidarności narodów słowiańskich i swoje deklaracje o obronie granic zachodnich? Deklaracje te były oszustwem".

Wicemarszałek Zambrowski podkreśla wielką rolę i zasługi Polskiej Partii Robotniczej w walce o ujawnienie prawdziwego oblicza Mikołajczyka. „Nasz system nie wyklucza opozycji, ale PSL pod wodzą swego prezesa nie było tą opozycją, gdyż stoczyło się do zdrady narodowej. Wójcik, Bańczyk, Nadobnik, Wójcicki winni usunąć się z życia politycznego, jeśli PSL ma zmyć ze siebie piętno wstecznictwa (oklaski).

Zagraniczni mocodawcy stracili nadzieję na zdobycie przez Mikołajczyka poważniejszej pozycji w społeczeństwie polskim i odwołali go. Rozgłos jaki wywołała ta ucieczka nie stoi jednak w żadnym stosunku do realnego jej znaczenia" — podkreśla wicemarszałek Zambrowski.

Mówca ostrzega dalej przed usiłowaniami kół, które chciałyby w Polsce odegrać rolę chrześcijańskich demokratów, de Gasperiego lub francuskiej MRP, degradujących swoje kraje do roli wasali imperializmu amerykańskiego i torujących drogę neo-faszyzmowi. Próby te są skazane na niepowodzenie. Sprzeczna z interesami narodu polskiego polityka kół rządowych w Waszyngtonie i Londynie wywołuje coraz większą niechęć w społeczeństwie polskim. Nawet Bevin musiał przyznać słuszność stanowisku Polski, protestującej przeciwko uprzywilejowaniu Niemiec w planie Marshalla. Była w tym przyznaniu „kropla goryczy" i „zawiedzione nadzieje".

„Ogromnie wzrosła w Polsce popularność i autorytet Związku Radzieckiego" — stwierdza wśród burzliwych oklasków wicemarszałek. — „W przeddzień 30 rocznicy rewolucji październikowej stwierdzamy zasadniczy przełom w tej dziedzinie. Stronnictwa demokratyczne zgodne są ze sobą w ocenie sytuacji międzynarodowej. Świadczy o tym ustosunkowanie się tych stronnictw do uchwał 9 partii, a zwłaszcza ustosunkowanie się do tych uchwał Polskiej Partii Socjalistycznej.

Wobec działalności podżegaczy wojennych zachowujemy realny optymizm, oparty na ocenie realnych sił pokojowych. Zobowiązuje to nas do aktywności w obronie pokoju. Narada 9 partii, to zapoczątkowanie ofensywy demokratycznej w obronie pokoju i suwerenności narodów".

Po przemówieniu wicemarszałka Zambrowskiego, marszałek Kowalski zarządza dwugodzinną przerwę.

Z zainteresowaniem Izba wysłuchała przemówienia **posła Wycecha** występującego po raz pierwszy jako prezes klubu poselskiego PSL. Rozprawia się on z całokształtem polityki poprzedniego prezesa stronnictwa i piętnuje jego zdradziecką ucieczkę. Analizując najbliższe perspektywy polityczne, poseł Wycech stwierdza, że PSL nie może pozwolić sobie więcej na drogę walki i negacji. Droga tego stronnictwa prowadzi do sojuszu z lewicą społeczną. Mówca popiera zagraniczną politykę rządu, dążącą do obrony pokoju oraz stanowisko rządu w zasadniczych sprawach wewnętrznych.

Ucieczka Mikołajczyka ma — zdaniem mówcy — cele polityczne. Chodzi o to, by protektorzy byłego prezesa PSL mogli dalej zaogniać stosunki w kraju. Sprawy polskie — stwierdza z naciskiem poseł Wycech — można załatwiać między Polakami i w Polsce.

Kończąc, poseł Wycech stwierdza: **„Najpilniejszym zadaniem naszym i bratniego SL jest włączenie całej masy chłopskiej do twórczej pracy państwowej. W masie chłopskiej jest wola pozytywnej pracy. Chcemy stanąć obok robotnika i pracownika w budowaniu Polski Ludowej".**

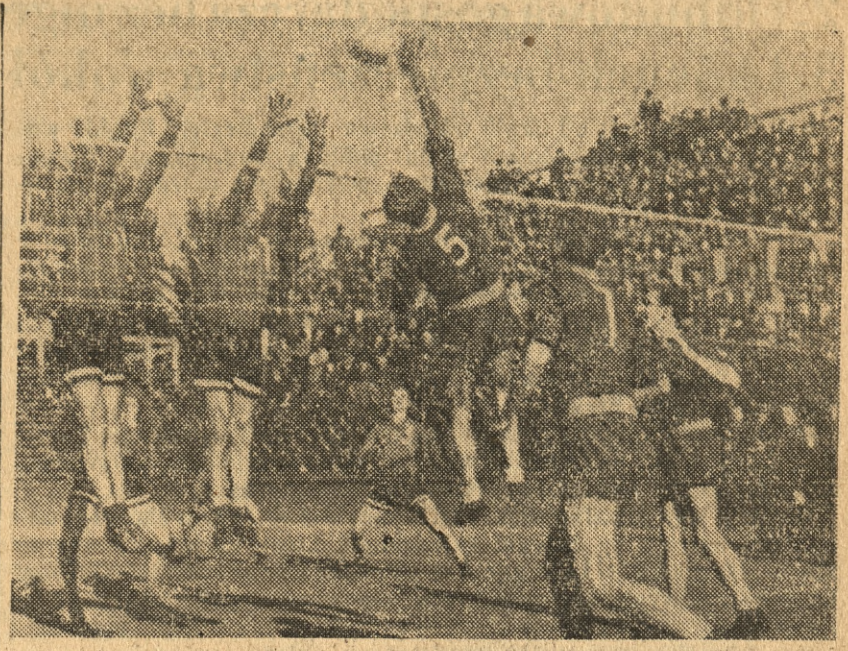

W Polsce bawiła ostatnio reprezentacyjna drużyna siatkarzy radzieckich — Dynamo, która rozegrała szereg spotkań z czołowymi zespołami polskimi. Goście odnieśli przekonywujące zwycięstwa demonstrując grę na b. wysokim poziomie technicznym
Na zdjęciu fragment z meczu Dynamo — AZS (Warszawa) 3:0

Związki między Azją i Europą winny być oparte

na zasadzie równości i obopólnej zgodzie

Rezolucja polska w sprawie Indonezji

Polska przedstawiła Radzie Bezpieczeństwa projekt rezolucji w sprawie Indonezji. Rezolucja ta potępia Holandię za niepodporządkowanie się nakazowi Rady Bezpieczeństwa z sierpnia br., poleca wycofanie wszystkich wojsk pod nadzorem Komisji Konsularnej w Batawii, zaleca komisji ONZ, która udała się właśnie do Indonezji, wzięcie w jej pracach pod uwagę faktu niepodporządkowania się Holandii uchwałom Rady Bezpieczeństwa.

Przedstawiciel Polski dr Suchy, oświadczając na wstępie, że Polska zainteresowana jest sytuacją w Indonezji jedynie jako członek ONZ, stwierdził, że obecna sytuacja w Indonezji jest otwartą wojną kolonialną.

Następnie delegat Polski analizował raport konsulów w Batawii. Z raportu tego wynika, że tylko Indonezyjczycy wydali rozkaz zaprzestania działań wojennych, podczas gdy Holendrzy kontynuowali te działania, wydając polecenie dalszych operacji na „terenach okupowanych". Rozkaz zawieszenia broni z 4 sierpnia br. został jednostronnie pogwałcony przez Holendrów przez ustalenie własnej linii demarkacyjnej, znanej pod nazwą „Linii gubernatora van Mocka".

Wszystkie te fakty, ustalone przez komisje konsulów w Batawii, upoważniają delegację polską do wystąpienia z żądaniem **natychmiastowej i poważnej ingerencji Rady Bezpieczeństwa w sytuację Indonezji.**

Kończąc uzasadnienie projektu rezolucji, delegat Polski podkreślił, że związki między Azją i Europą nie mogą być oparte ani na bagnetach, ani na czołgach i działach lecz na działalności, respektującej zasadę równości i na obopólnej zgodzie. W wypadku Indonezji, konieczną jest natychmiastowa akcja Rady Bezpieczeństwa w imię celów i ideałów karty ONZ.

Szarża na tłum Paryża

Ramadier wysyła na demonstrantów

wojsko i samochody pancerne

Emigracyjne koła faszystowskie w Paryżu zorganizowały w sali Wagram wiec antyradziecki. Wiadomość o wiecu antyradzieckim wywołała falę oburzenia wśród mieszkańców Paryża. W godzinach popołudniowych olbrzymie tłumy demonstrantów zbliżały się do do sali Wagram, aby nie dopuścić do wiecu antyradzieckiego. Władze skoncentrowały wielkie siły policyjne, samochody pancerne i oddziały wojskowe.

W chwili gdy manifestanci zbliżali się do sali Wagram, oficerowie policji wydali rozkaz szarży na tłum. Prasa donosi, że akcja policji odznaczała się brutalnością. Ilość rannych przewyższa 300 osób.

Wśród rannych znajdują się również dziennikarze i operatorzy filmowi, w tej liczbie ekspedycja filmowa amerykańska. Po stronie policji jest około 50 rannych. W kołach dziennikarskich zaznacza się, że w demonstracji wzięło udział około 50 tysięcy ludzi, podczas gdy na wiecu antyradzieckim znajdowało się zaledwie kilkadziesiąt osób.

„Ce Soir", opisując demonstracje, stwierdza: „Dla ochrony szpiegów zagranicznych i b. agentów hitlerowskich, Ramadier ośmielił się wydać nakaz szarżowania na ludność Paryża, protestującej przeciwko tej ohydnej prowokacji". (PAP)

Statek możnych protektorów

Jak uciekali „wodzowie" PSL?

Radio brytyjskie podało wiadomość, iż Mikołajczyk nawiązał kontakt ze swymi przyjaciółmi w Londynie i zawiadomił ich, że znajduje się w drodze, i że należy go oczekiwać w Londynie w najbliższych godzinach.

Wczorajsza prasa brytyjska podaje szczegóły dotyczące ucieczki Mikołajczyka. Jak się okazuje, uciekł on z Polski statkiem, który skierowali w umówione miejsce jego „możni protektorzy".

Mikołajczyk znikł z Warszawy pierwszy, w poniedziałek, ub. tygodnia. We wtorek uciekli z Warszawy Bryja i Korboński, we środę zaś, jako ostatni zbiegł Bagiński.

Akt oskarżenia

w procesie Juliusza Maniu

W procesie przywódcy rumuńskiej partii chłopskiej, Juliusza Maniu, odczytano wczoraj akt oskarżenia, w którym stwierdza się, że oskarżeni naruszyli konstytucję i ponoszą odpowiedzialność za bunt, powstanie zbrojne, spisek, nielegalne przejście granicy i nielegalne posiadanie broni.

Dla zrealizowania tych zbrodniczych celów we wrześniu 1946 r. odbyły się w Bukareszcie na rozkaz Maniu tajne pertraktacje między przedstawicielami partii narodowo-chłopskiej, oskarżonym Niculescu Buzesti i przedstawicielami służby wywiadowczej USA. Opracowano wtedy plan zmierzający do zrealizowania zamachu stanu, zgodnie z którym utworzono tajną organizację, finansowaną przez Amerykanów. Maniu wraz z dwoma innymi oskarżonymi zorganizował centralizację wiadomości o charakterze politycznym, gospodarczym i wojskowym i przekazywał je przedstawicielom misji angielskiej i amerykańskiej w Rumunii, celem stworzenia za granicą rządu samozwańczego. Maniu przygotowywał ucieczkę z kraju oskarżonych Michalece i Lenesco, Pazara i Carandiona, którzy w dn. 14. 7. 1947 r. zostali aresztowani w chwili wsiadania na samolot.

Akt oskarżenia stwierdza, że Maniu ponosi całą odpowiedzialność za liczne morderstwa polityczne. (API)

Konferencja Masaryk — Lovett

Czechosłowacki minister spraw zagranicznych Masaryk. przeprowadził konferencję z podsekretarzem Departamentu Stanu USA Lovettem. Rozmowa trwała godzinę (PAP).

Powiaty Środa i Rawicz przodują

Chodzież i Szamotuły na ostatnim miejscu

Częściowe wyniki wpłat podatku gruntowego

W dniu 31 października ma być zakończona akcja składania należności w zbożu z tytułu podatku gruntowego. Szereg przyczyn, w pierwszym rzędzie konieczność wykorzystania pogodnych dni dla siewów i wykopków, opóźniły dostawy zboża podatkowego. Na razie obliczone są już wyniki na dzień 25 października.

Do tego czasu na pierwsze miejsce wybił się **powiat Środa**, który dostarczył w sumie 2 531 ton zboża tzn. prawie 83% ilości, przypadającej z wymiaru.

Na drugim miejscu był **powiat Rawicz**, który dostarczył 1 467 ton, a więc wywiązał się w 70% z obowiązku podatkowego.

Niestety te dwa powiaty odbiegły bardzo daleko od przeciętnej w naszym województwie, która na dzień 25 bm. obraca się w granicach 40%. Na tak niską przeciętną wpłynęły skandaliczne wprost wyniki w niektórych powiatach, a w szczególności w powiecie Chodzież, gdzie dostarczono zaledwie 424 tony zboża tzn. niespełna 17% należności; w powiecie Szamotuły, gdzie dostarczono 694 tony, czyli około 18% i w powiecie Turek, gdzie dostarczono 1 507 ton tzn. około 26,5%.

Przypuszczać należy, że w ciągu ostatnich pięciu dni wyniki te uległy znacznej poprawie.

Rynki brytyjskie wydane na łup amerykańskiej penetracji gospodarczej

Układ genewski o obniżeniu ceł

Wczoraj rano Anglia, Ameryka i 21 innych krajów, podpisało w Genewie układ o obniżeniu stawek ceł pomiędzy krajami biorącymi udział w konferencji genewskiej. Układy te wejdą w życie z dniem 1 stycznia, przy czym dnia 18 listopada br. we wszystkich krajach objętych układem ogłoszone zostaną równocześnie szczegóły.

Z krajów europejskich układ podpisały: W. Brytania, Francja, Belgia, Holandia, Luksemburg, Norwegia oraz Czechosłowacja. Przy podpisywaniu zaznaczono, że układ nie jest bynajmniej oparty na zasadzie wyłączności, i że kraje, nie biorące udziału mogą zawierać układy dwustronne z jakimkolwiek państwem, które przystąpiło do paktu.

Wiadomość o zakończeniu konferencji genewskiej w sprawie taryf celnych i podpisaniu układu, przyjęta została przez prasę brytyjską z wielkim zaniepokojeniem. Dzienniki (z wyjątkiem „Daily Herald") uważają, że rynki brytyjskie stoją obecnie otworem dla artykułów amerykańskich. „Daily Ekspress" odrzuca stanowczo uspakające komentarze ministra Wilsona, uważając, że konferencja genewska naraziła na szwank całą koncepcję ekonomiczną imperium brytyjskiego. Gazeta dodaje „że to właśnie było stałym celem amerykańskiej polityki od szeregu lat". (API)

Wznowienie stosunków dyplomatycznych

między Rumunią a Węgrami

Jak donoszą ze źródeł oficjalnych, na mocy układu między rządem rumuńskim i węgierskim, dotyczącym wznowienia stosunków dyplomatycznych między obu krajami — węgierska misja polityczna w Bukareszcie oraz rumuńska misja w Budapeszcie podniesione zostaną do rangi poselstw. Nowy poseł rumuński w Budapeszcie Joo Lintę, obejmie wkrótce urzędowanie. Węgry będą tymczasowo reprezentowane w Bukareszcie przez radcę ministerialnego i charge d'affaires Gyingyossi Istvan. (API)

Nie chcemy wracać do starej Europy

Główne wytyczne polskiej polityki zagranicznej

Wyjątki z ekspose premiera Cyrankiewicza

1. Stabilizacja pokoju w oparciu o nowy układ sił
2. Odbudowa gospodarcza bez ingerencji politycznej
3. Łańcuch bezpieczeństwa wokół Niemiec

Konsekwentna jest od chwili odrodzenia niepodległej Polski niezmienna w swoich założeniach nasza polityka zagraniczna. Konsekwentnie utrwalamy bezpieczeństwo i suwerenność naszego kraju — konsekwentnie bronimy pokoju.

Sytuacja międzynarodowa nie jest wolna od napięć. Napięcia te powodowane są tendencjami ekspansji określonych kół wielkokapitalistycznych. Koła te odrzucają współpracę gospodarczą z krajami rządzącymi się bez udziału przedstawicieli sfer wielkokapitalistycznych.

Tymczasem współpraca taka jest oczywiście możliwa, tylko trzeba myśleć o współpracy, a nie mieć absurdalnych ambicyj podporządkowania sobie tych krajów.

Polska jest przekonana, że istnieje nie tylko konieczność, ale i możliwość odparcia wszystkich zakusów, zmierzających do faktycznego obezwładnienia Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Chcemy stabilizacji pokoju, opartego na definitywnym złamaniu niemieckiej agresji, na nowym układzie sił, który utorował drogę do naszej niepodległości i który jest jej gwarancją na przyszłość. Chcemy utrwalenia nowych form współpracy międzynarodowej, opartych na konieczności współistnienia różnych ustrojów politycznych i gospodarczych, form wyrastających z powojennego układu stosunków.

Nie chcemy wracać do starej Europy, bo struktura polityczna i gospodarcza starej Europy narodziła wojnę, a pierwszy akt wojny, to była od razu katastrofa narodowa Polski. Nie chcemy i nie wolno nam dopuścić do restytucji w Niemczech takich sił społeczno-gospodarczych, które stanowiłyby źródło nowej niemieckiej agresji — samodzielnej czy służebnej — agresji z samej natury rzeczy skierowanej przeciwko Polsce. Pragniemy rozwoju zdobyczy społecznych, gospodarczych, politycznych i kulturalnych państw demokracji ludowej, które powstały w wyniku rozgromienia niemieckiego faszyzmu i zaborczości. Nie wolno dopuścić do uszczuplenia ich suwerenności gospodarczej i politycznej, bo byłoby to sprzeczne z interesami Polski.

W tej działalności w obronie wolności i pokoju, w obronie bezpieczeństwa i suwerenności Polska łączy swoje wysiłki z wysiłkami naszych przyjaciół, a przede wszystkim krajów słowiańskich ze Związkiem Radzieckim na czele.

Ze sprawą stabilizacji pokoju łączy się nierozerwalnie odbudowa gospodarcza Europy.

Polska ma niezaprzeczalne prawo zabrania głosu w tej sprawie.

Po pierwsze dlatego, że byliśmy krajem najbardziej przez wojnę zniszczonym.

Po drugie, że przodujemy w odbudowie swojego kraju.

Otóż uważamy, że nie wolno dopuścić do tego, by kraje europejskie w procesie odbudowy popadły w zależność gospodarczą i polityczną, która paczy i zniekształca ich rozwój, która podcina zasady wolnej, nieskrępowanej i racjonalnej pomocy wzajemnej która podcina zasady wzajemnych gwarancji bezpieczeństwa. Zależność ta może przejawiać się w dwóch stopniach. Mogą być to próby bezpośrednich ingerencji kół wielkokapitalistycznych usiłujących stawiać krajom warunki w zamian za obietnicę pomocy. Może być i pośrednia ingerencja tych kół za pomocą odbudowanej w realnej od nich zależności Niemiec ciążących swoim wzmocnionym w ten sposób potencjale gospodarczym na reszcie Europy, a w szczególności na krajach przez te Niemcy zniszczonych.

darczej odbudowy ofiar niemieckiej agresji. Polska, wielokrotna ofiara niemieckiej napaści, nie może brać w konferencji udziału, której wynik mógłby przyczynić się do odrodzenia niemieckiej zaborczości.

Pomijając inne polityczne i gospodarcze skutki konferencji paryskiej, nie zawsze korzystne dla państw w niej uczestniczących, pragnąłbym stwierdzić, **że pierwszym konkretnym, naczelnym i widocznym planem pomocy gospodarczej i odbudowy, zrodzonym z ducha tej konferencji, jest ogłoszony w Berlinie w dniu 29 sierpnia rb. plan produkcji przemysłowej w Niemczech zachodnich.** Naszym zdaniem, wprowadzenie tego planu w życie przed pełną odbudową krajów zniszczonych przez Niemcy miałoby, jako skutek odbudowę niemieckiej potęgi przemysłowej, co zawierałoby groźbę dla bezpieczeństwa Europy, a zwłaszcza krajów sąsiadujących z Niemcami. Otóż naszym zdaniem rewizja planu reparacji stanowi właśnie próbę odbudowy Niemiec kosztem ofiar agresji hitlerowskiej. Nikt nie może od nas żądać, abyśmy przykładali rękę do takiej akcji.

Nasz program

Ale nie ograniczamy się wcale tylko do negacji. Mamy pozytywny konstruktywny program. **Chcemy odbudowy Europy na podstawie maksymalnego wysiłku własnego i narodów Europy na podstawie wzajemnej pomocy. Chcemy również wkładu pomocy amerykańskiej na zdrowych zasadach wzajemnych świadczeń i korzyści gospodarczej, ale bez ingerencji politycznej, bez naruszania suwerenności gospodarczej i co za tym idzie i politycznej krajów zainteresowanych.**

Z krajami słowiańskimi, jak wiadomo, związani jesteśmy węzłami przyjaźni i sojuszu, które stanowią mocny instrument pokoju i bezpieczeństwa Europy.

Uważamy, że łańcuch bezpieczeństwa krajów pragnących uniemożliwić agresję niemiecką wzmocniłby się znacznie, gdyby przybyło z nim ogniwo francuskie.

Od dłuższego już czasu toczą się rozmowy w sprawie zawarcia układu o sojuszu i pomocy wzajemnej między Polską i Francją. Zawarcie takiego układu leży niewątpliwie w interesie zarówno Polski jak i Francji. Dlatego **gotowi jesteśmy podpisać prosty i jasny pakt, przewidujący natychmiastową realną pomoc wzajemną w razie agresji ze strony Niemiec i krajów, które mogłyby przyłączyć się do Niemiec w razie takiej agresji.**

Bieg wypadków międzynarodowych śledzimy z całym spokojem i mamy do tego spokoju wszelkie dane.

Mimo nastrojów wojennych, wywoływanych przez zawodowych podżegaczy i wykorzystanych czasem przez zwyczajnych handlarzy słoniną, trzeba stwierdzić, że ich

wysiłki w kierunku rozpętania wojny okażą się daremne

zarówno z przyczyn obiektywnych, jak też dlatego, że spotkają się z twardym oporem olbrzymiej większości ludzi pracy i postępu.

Narody świata pragną spokoju. **Pragnę zapewnić Wysoką Izbę, że wśród głosów wołających o zaprzestanie obłędnej propagandy zamieszek i konfliktów nie zabraknie głosu Polski, że nie zabraknie Polski wśród sił pracujących dla obrony spokoju, wolności i suwerenności narodów świata.**

Co przyniosła konferencja paryska

Dlatego nie pojechaliśmy do Paryża na konferencję 16 państw. Rząd precyzował wówczas w nocie swoje stanowisko że odbudowa gospodarcza Niemiec nie może w żadnym wypadku odbyć się przez, albo też kosztem gospo-

Preliminarz budżetowy na r. 1948

Po raz drugi Rząd staje przed Sejmem w terminie przewidzianym Konstytucją z projektem zrównoważonego preliminarza budżetowego państwa na rok następny. Oznacza to w praktyce dalszą, wyraźną stabilizację sytuacji gospodarczej w Polsce, oznacza zdecydowane przejście na formy gospodarki pokojowej.

Jak już podkreśliliśmy, budżet proponowany przez rząd jest budżetem zrównoważonym, wykluczającym inflację. Nie ulega wątpliwości, że propozycje rządu są realne, budzące zaufanie. Za tą ich realnością przemawia pozytywne doświadczenie lat ubiegłych.

Jeśli chodzi o układ tegorocznego budżetu, to składa się on zarówno po stronie wydatków jak i dochodów z trzech części: administracja, przedsiębiorstwa i zakłady oraz monopole, zamykając się kwotą po stronie dochodów 311 161 milionów złotych, po stronie wydatków złotych 271 515 milionów. Ta wysoka nadwyżka dochodów nad wydatkami pozwoli państwu sfinansować częściowo plan inwestycyjny na rok przyszły z wpływów bieżących, uzupełnionych akcją kredytową.

DOCHODY

W dziale dochodów wpływy administracyjne wynoszą wg projektu Rządu zł 237 183 miliony, tzn. o 100 miliardów więcej, niż w roku ub. Na ten wzrost składa się w głównej mierze podwojenie wpływów Ministerstwa Skarbu z 77 818 milionów do 147 734 milionów oraz Przemysłu i Handlu z 39 349 milionów do 75 231 milionów złotych. Co się tyczy dochodów skarbowych to wydatnemu zwiększeniu ulegną wpływy z podatku obrotowego oraz podatki pośrednie. Ogólnie przewiduje się wpływ z danin publicznych na 144 372 miliony złotych. Równocześnie przemysł państwowy będzie w stanie oddać zwiększone nadwyżki do Skarbu Państwa. Ponadto znaczniejszy dochód przewiduje się w budżecie Ministerstwa Ziem Odzyskanych — 2 640 milionów zł, Żeglugi — 1 144 miliony zł. Ogólny zarząd skarbowy ma przynieść 1 727 milionów złotych.

W dziale „Przedsiębiorstwa i Zakłady" przewiduje się wpłatę PKP w wysokości 4 miliardów złotych oraz „Lasów Państwowych" w wysokości 500 milionów zł. Ponadto przedsiębiorstwami dochodowymi będą „Orbis", „Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych", „Państwowy Instytut Wydawniczy" itd.

Zyski z monopoli określa się kwotą 69 500 milionów zł, w tym Państwowego Monopolu Spirytusowego na 47 347 milionów zł, Tytoniowego na 20 823 mil. zł, Zapałczanego na 950 mil. zł, Solnego — 250 mil. zł i Loteryjnego — 130 mil. zł.

WYDATKI

Po stronie wydatków w dziale „Administracja" przewiduje się rozchody w wysokości 269 760 milionów złotych. Jedną z najpoważniejszych pozycji w budżecie, co należy z uznaniem podkreślić, są wydatki na oświatę, proponowane przez Rząd w wysokości 25 728 milionów zł.

Wydatki Ministerstwa Przemysłu i Handlu, pomimo doniosłych funkcji tego resortu, zamykają się skromną kwotą 7 707 mil. zł, Komunikacji 7 751 milionów, Zdrowia — 7 312 milionów złotych. Trz stwierdzić, że wydatki związane z zaspokojeniem potrzeb ludności są w wysokim stopniu respektowane przez Rząd o czym świadczy najwymowniej pozycja w „Wyżywieniu ludności" opiewająca na 90 miliardów złotych.

Dopłaty do przedsiębiorstw przewidywane są na 1 809 milionów złotych. Są to przeważnie wydatki związane z utrzymaniem instytucyj służących szerokim masom ludności jak: „Polskie Radio", „Państwowy Zakład Emerytalny", szpitale państwowe i zakłady leczniczo-badawcze, „Uzdrowiska Państwowe" itp. Najpoważniej wypadnie pomoc państwa dla „Lotu", który z natury rzeczy nie może być przedsiębiorstwem dochodowym.

Liczby zawarte w projekcie preliminarza świadczą o zdrowych tendencjach polskiej gospodarki skarbowej, gwarantującej realność naszych planów gospodarczych na najbliższe lata.

Nowe dekrety

Prezydent Rzeczypospolitej zarządził ogłoszenie w Dzienniku Ustaw R. P. następujących dekretów:

o zmianie ustawy o spółdzielniach,

o zmianie i uzupełnieniu ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym i rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych,

o organizacji nauki i szkolnictwa wyższego,

o dochodzeniu roszczeń z weksli wystawionych przed dniem 9 maja 1945 r.,

w sprawie przedłużenia terminu, przewidzianego w art. 15 ust. 2 dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich,

w sprawie obowiązku zawiadomienia o prowadzeniu przemysłu i wykonywaniu niektórych zajęć zarobkowych,

o obowiązku uiszczenia opłat przez dłużników b. Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej,

o zmianie ustawy z dn. 3 czerwca 1947 r. o nadzorze nad wymiarem i poborem podatku gruntowego,

o zmianie z dn. 2 czerwca 1947 r. o zezwoleniach na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i zawodowo wykonywanych czynności handlowych,

o zmianie dekretu z dn. 10 listopada 1945 roku o zmianie i ustalaniu imion i nazwisk.

List Prezydenta
do pracowników Drukarni św. Wojciecha

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

WARSZAWA, DN. 21 paźdz. 1947 r.

Do Kierownictwa i Zespołu Pracowników Drukarni Św. Wojciecha w Poznaniu

Dziękuję serdecznie całemu Zespołowi Pracowników Drukarni za wyrażone w nadesłanym mi liście uczucia z okazji mych odznaczeń. Wasze Zakłady i organizacja pracy wywarły na mnie bardzo korzystne wrażenie. Znane mi wyniki pracy Zakładów zobowiązują mnie do wyrażenia uznania Kierownictwu Zakładów i Zespołowi Pracowników za dotychczasową pracę. Życzę jak najlepszych pomyślnych wyników na przyszłość — dla trwania i dobra naszej kultury polskiej.

Bilans
I Ogólnopolskiej Wystawy Rolniczo-Ogrodniczej w Poznaniu

Trwająca przez okres dwóch tygodni Wystawa Rolniczo-Ogrodnicza dobiegła swego kresu. Jak zwykle w podobnych okolicznościach teren jej zapełniły liczne zaprzęgi, samochody i tłumy robotników uwijających się około zlikwidowania pobudowanych stoisk. Firmom spoza Poznania Dyrekcja PKP dostarczyła wagony, do których ładuje się już wystawione eksponaty. W szybkim tempie likwiduje się piękne trawniki, nieprzeliczone ilości kwiatów, różnobarwne i pomysłowe tablice, szkice itp. Powoli tereny wystawowe pustoszeją...

Ostatnie trzy dni trwania Wystawy przeznaczone były na sprzedaż wystawionych eksponatów. Wprowadzona inowacja spotkała się z wielkim uznaniem ze strony społeczeństwa czego najlepszym dowodem są wyniki uzyskane z przetargów. Tak np. Warszawska Spółdzielnia Ogrodnicza i Powiatowy Związek Ogrodniczy w Warszawie sprzedały literalnie wszystkie wystawione eksponaty. Ogólny obrót firmy „Społem" wyraża się sumą ponad pół miliona złotych, co z uwagi na krótki okres trwania sprzedaży jest naprawdę bardzo poważny. Sprzedano przeważnie przetwory owocowe, surówki owocowe, ocet, kaszkę pszenną, zioła lecznicze itp. Poważnych transakcji dokonano również w pawilonie Wieży Górnośląskiej. Tutaj wielkim popytem cieszyły się konie, bydło, drób itp. Nadmienić należy iż w dziale ogrodniczym wielkim zainteresowaniem cieszyły się wystawiane cieplarnie, okna inspektowe oraz inne urządzenia. Również i te artykuły sprzedano w poważnych ilościach. Ponadto Dyrekcja Przemysłu Miejscowego dokonała poważnych transakcji na maszyny rolnicze. Reasumując stwierdzić można, iż większa ilość wystawionych eksponatów została w ostatnich trzech dniach wyprzedana.

Dodać należy, iż w okresie trwania Wystawy odbyły się w pawilonie I trzy koncerty muzyki popularnej transmitowane przez radio na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia. Jak się dowiadujemy zapoczątkowane koncerty będą w dalszym ciągu kontynuowane z „Belwederu" i to co czwartek każdego tygodnia w godzinach porann[ych]

(H)

†

Dnia 28 października 1947 r. zasnęła w Bogu po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, śp.

z Popów

Wiktoria Czaplicka

przeżywszy lat 69.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 1 listopada br., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu. Msza św. odprawiona zostanie w środę, 5 listopada br., o godz. 7.30 w kościele parafialnym przy ul. Dąbrówki na Wildzie.

W nieutulonym smutku pogrążeni
mąż z dziećmi i rodzina

Poznań, ul. Zielna 5 m. 1
Warszawa, Mielno 42384

†

Dnia 29 października 1947 r. zmarł, śp

Walenty Michalak

opiekun społeczny

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 31 bm., o godz. 11.10 z kaplicy cmentarza jeżyckiego.

W zmarłym tracimy troskliwego opiekuna.

Cześć Jego pamięci!

XIV Okręgowa Komisja Opieki Społecznej
42368 stoł. m. Poznania

W świecie kobiety

Uaktywnienie kobiety pracującej

Ważna i trudna jest rola nas kobiet, w ciężkim okresie powojennego życia. Kobieta-Polka to już nie tylko matka i wychowawczyni, ale i wytrwała, pełna energii działaczka społeczna. Ona, która przeszła całą gehennę okrucieństw wojennych wie, że ma dziś nie tylko prawo, ale i obowiązek wziąć czynny udział w pracach około odbudowy tego, co zniszczyła wojna.

I kobiety polskie podjęły się wypełnić ten wielki obowiązek. Dziś, kiedy istnieją równe prawa dla kobiet i mężczyzn, dalekie jesteśmy od sztucznego stwarzania tzw. spraw kobiecych. Równoległość poczynań i prac w sprawach męskich i kobiecych w przepracowywaniu wielkich, doniosłych problemów dzisiejszych i najgłębszych, odwiecznych zadań ludzkości jest czymś naprawdę u nas, w Polsce, istotnym. Niestety, nie dla najszerszych rzesz kobiecych. Te trzeba — właśnie przez pokazanie dotychczasowych osiągnięć kobiet czy to w polityce, czy gospodarce, w sprawach wychowawczych, pracowniczych i in., mających znaczenie powszechne — wychować w tym kierunku, żeby za najwłaściwsze uważały organizowanie się według środków i celów, a nie według płci. Właściwe wychowanie, kierujące ogół kobiet polskich do szerszych zagadnień, otwierające im naprawdę cały świat myśli i możliwości faktycznych — na równi i razem z mężczyznami — da kobietom nie tylko kompetencje, lecz i odwagę brania odpowiedzialności za sprawy ogólnoludzkie, państwowe, kulturalne, społeczne o wielkim zasięgu.

To zadanie wychowawcze wzięły sobie za zadanie wydziały, referaty i rady kobiece przy związkach zawodowych w Polsce.

Celem wydziałów, referatów i rad kobiecych jest:

1) Uświadamianie kobiety pracującej pod względem politycznym i społecznym, a mianowicie wykazania różnicy w traktowaniu jej przez rządy demokratyczne w porównaniu z konserwatywnymi, przedstawienie możliwości, jakie ma ona w państwie demokratycznym (możność kształcenia się w różnych kierunkach, zdobywanie kwalifikacji i pracy w przemyśle i wszystkich dziedzinach nauki i sztuki, piastowania poważnych urzędów, zajmowania naczelnych stanowisk, udział w życiu politycznym i społecznym).

2) Zainteresowanie kobiety ruchem zawodowym i wciągnięcie jej do brania czynnego udziału w pracy związkowej.

3) Ochrona macierzyństwa — pilnowanie przestrzegania istniejących w tej materii ustaw, opracowywanie poprawek, ewentualnie nowych ustaw i wystąpienie z wnioskiem przed odnośnymi władzami, organizowanie żłóbków, stacji opieki nad matką i dzieckiem itp.

4) Pomoc matce pracującej w wychowywaniu dziecka, organizacja przedszkoli, świetlic dla dzieci w wieku szkolnym, organizacja poradni wychowawczych itp. (w porozumieniu z RTPD.

5) Opieka nad kobietą która jest głową rodziny — staranie o zrównanie jej w prawach do świadczeń socjalnych z mężczyzną, specjalna troska o jej dzieci.

6) Podnoszenie kwalifikacji zawodowych kobiet pracujących przez propagowanie kształcenia się zawodowego i organizowanie kursów (w porozumieniu z władzami szkolnymi i Min. Przemysłu).

7) Ochrona pracy kobiet, zaznajomienie kobiet z istniejącymi ustawami, zarządzeniami, pilnowanie przestrzegania ich, ewentualne opracowywanie nowych.

8) Troska o zdrowie kobiety — organizowanie odczytów na temat higieny kobiety, znaczenie wychowania fizycznego zachęcanie do ćwiczeń cielesnych i sportu, staranie o wprowadzenie 15-minutowej gimnastyki w zakładach pracy, instytucjach (w porozumieniu z Wydziałem Sportowym i Wychowania Fizycznego).

9) Odciążenie kobiety w jej czynnościach gospodarczych, a więc: a) urządzanie pralni cerowalni itp., b) urządzanie poradni gospodarczych i inne.

Główny cel — powtarzam — to uaktywnienie kobiety pracującej i postawienie jej w szeregu świadomych, czynnych obywateli państwa.

Danuta Wyrybkowska-Białasikowa

Jedna z naszych przedstawicielek

Rozmowa z posłanką Garncarczykową

Rewia SOLK w Arkadii. Korzystając z krótkiej przerwy w defiladzie coraz to piękniejszych modeli — zbliżam się do stolika, przy którym w towarzystwie pań z Wojewódzkiego Zarządu Ligi Kobiet siedzi p. Stanisława Garncarczykowa, prelegentka wiecu kobiet, mającego się odbyć dnia następnego.

Z łatwością uzyskuję wywiad. Życzliwy uśmiech zachęca do zadawania pytań. Z całą bezpośredniością i prostotą odpowiada na nie posłanka.

— Jestem z zawodu nauczycielką. Kocham dzieci, znam ich radości i smutki, znam najpilniejsze potrzeby. Dola dziecka najbardziej leży mi na sercu, zwłaszcza dziecka wiejskiego — żyjącego często w złych warunkach higienicznych, bez opieki, narażonego wciąż na zrobienie sobie krzywdy. Długie lata pracy nauczycielskiej i wychowawczej na wsi dały mi niemało doświadczeń i związały na zawsze z zagadnieniami opieki nad dzieckiem wiejskim, nad poprawą jego doli.

Działalność swą w tym kierunku rozwija p. poseł w Chłopskim Towarzystwie Przyjaciół Dzieci, będąc jego przewodniczącą.

— Największą rolę w wychowaniu dziecka ma bezprzecznie dom — stwierdza moja interlokutorka. — Dlatego winien być on dobrze zorganizowany, tchnąć pogodną atmosferą wzajemnej miłości, zrozumienia i szacunku dla pracy. Aby móc takie właśnie ognisko domowe stworzyć i utrzymywać, musi kobieta być odciążona z wielu prac. Przedszkola, żłóbki, spółdzielcze pralnie itp. — oto główna nasza troska w Społeczno-Obywatelskiej Lidze Kobiet.

P. Garncarczykowa jest jedną z organizatorek tej Ligi i członkiem jej Zarządu głównego. Na początku bieżącego roku dłuższy czas spędziła w Ameryce, gdzie była gościem Eleonory Roosevelt.

Jako jedna z delegatek na posiedzeniu Rady Naczelnej w Pradze czeskiej, p. Garncarczykowa w przemówieniu swoim podkreśliła solidarność kobiet-Polek z wszelkimi narodami uciskanymi, a specjalnie obecnie z koloniami — gdyż może nikt tak jak kobiety polskie nie potrafi zrozumieć ciężaru ucisku, dobrze nam znanego podczas wielu lat poprzedniej i ostatniej niewoli.

— Moje wrażenia, obserwacje i sprawozdanie z IV sesji Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Kobiet w Sztokholmie usłyszy pani jutro na wiecu — uśmiecha się pani poseł.

Z kilku pospiesznie rzuconych zdań i uwag wybitnej działaczki ruchu ludowego i kobiecego, jedno szczególnie utkwiło mi w pamięci:

— Kobieta musi być współgospodarzem państwa — tak, jak obecnie jest współgospodarzem ogniska domowego.

d. w. b.

Modne są sweterki...

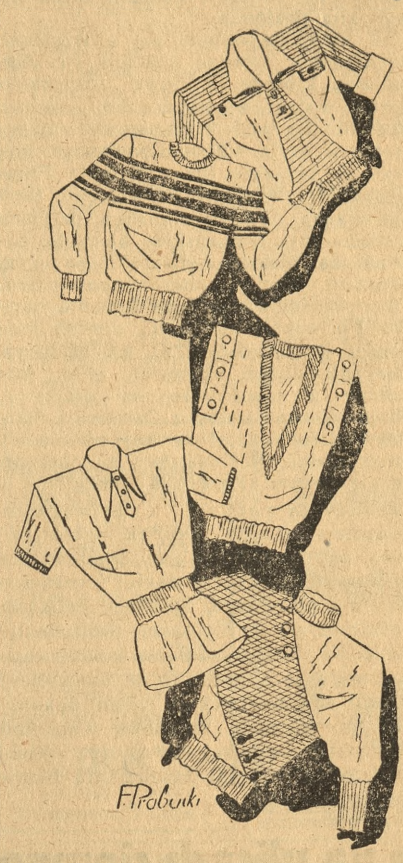

Nigdy jeszcze nie nosiłyśmy tak wiele wełny, jak obecnie. Modne są czapeczki wełniane najrozmaitszych fasonów (nie tylko obnoszone „piuski") sweterki, pulowery, sukienki z grubych włochatych wełen, szale i rękawice. Nosimy je w kolorach jasnych i ciemnych, pastelowych i jaskrawych, zastosowanych ładnie i pomysłowo.

Najchętniej ubieramy się w sweterki ręcznej roboty. Przeważnie robimy je same, szukając oryginalnych wzorów, dobierając twarzowe kolory, stosując oryginalne ściegi podpatrzone na wystawach pierwszorzędnych magazynów.

Spójrzmy uważnie na załączony rysunek. Co za różnorodność fasonów! Oto swetr, gdzie resztkę wełny w kontrastowym do całości kolorze wykorzystujemy na wyrobienie pasów, które przechodzą przez rękawy. Oryginalna jest bluzeczka z dwóch wełen. Zestawienie imituje krojem bolerko. Naprawdę piękny i stosowny szczególnie dla wysokich figur jest swetr z baskinką. Najmodniejsze są pulowery (patrz rysunek), dając możność wykorzystania wszelkiego rodzaju bluzek. Ostatni model, niezwykle efektowny, zrobiony jest z dwóch wełen w odmiennych kolorach. Oryginalny jest ciemniejszy pas biegnący na ukos Guziki łagodzą przejście z jednego do drugiego koloru.

(b)

Pethidine'a
dzuga penicylina

— W jednym z londyńskich szpitali 500 kobiet poddało się próbie porodu bez bólu. W wyniku próby ustalony został nowy środek znieczulający Pethidine'a. Lekarze przewidują, iż wynalazek ten stanie się tak popularnym i dobroczynnym w swych skutkach jak penicylina. Pethidine'a może być zastrzyknięta z łatwością nawet w ostatniej chwili, w zupełności uśmierzając ból bez najmniejszego wpływu na stan zdrowia matki i bez jakichkolwiek szkodliwych następstw. Dr Barnes Josephine podkreśliła w ostatnio opublikowanym raporcie, że Pethidine'a nie usypia matki i nie koliduje z naturalnym procesem porodu. (b)

Rewia — pod pręgierzem

Piękno w naszym życiu — winno być nie pięknem niedzielnym, na pokaz — ale codziennym, zaczynającym się od szczegółów, słowem — pięknem dla nas samych.

Każda kobieta, mając wrodzone poczucie smaku, piękna i... chęć podobania się, pragnie być zawsze ładnie ubrana. Rewia Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet, urządzona 25. 10. w poznańskiej „Arkadii", dała ogólne wrażenie, że — piękno jest drogie, że potrzeba na nie dużo pieniędzy. Sukienki pokazano wytworne — niestety, prawie wszystkie wizytowe. A przecież ogół kobiet większość dnia pracuje, a nie chodzi po wizytach. Tak samo z futer zaprezentowano kréty, brajtszwance, srebrne lisy i gronostaje. Dla kogo? Dla drobnej grupki „elity" powojennych bogaczy.

Przecież i nie wydając dużo pieniędzy, można być ładnie i gustownie ubraną — i nie tylko na wizytę czy do teatru, ale i do pracy domowej czy zawodowej.

Kiedyś, w pierwszej połowie bieżącego roku, SOLK urządziła własnymi siłami i środkami rewię w Zakładach Siły, Światła i Wody w Poznaniu. Rewia ta — bardzo starannie przygotowana — była kontrastem rewii ostatniej. Pokazano prześliczne modele, ale sukien i okryć na codzień, dostępnych dla budżetów większości kobiet.

Czyżby w ostatniej rewii — winę ponosiły firmy pokazujące najnowsze modele? Widocznie mają one bardzo bogate klientki, skoro tylko takie modele produkują i reklamują. Albo?... Może to jest pójście drogą najmniejszego oporu? Lenistwo jest największym wrogiem piękna. Piękno nie przychodzi samo — trzeba nad nim pracować, jest trudne.

Ale wróćmy do rewii. Najwięcej oklasków dostała skromna granatowa sukienka — na każdą okazję — przybrana wąską pliską czerwono-niebieską. I sweterek z wełny wiśniowej, z wrabianym rzucikiem z angory — robiący wrażenie, jak gdyby był przysypany śniegiem. Podobał się sportowy kostium, gdzie swetr i kapturek był robiony wzorem norweskim z kilku kolorów wełny, z przewagą białego.

Z wizytowych sukien najwięcej podobała się też — najskromniejsza, ciemnogranatowa, z efektownym wstawieriem z tiulu, na który położone były spokojnie aplikacje w tym samym kolorze.

Jeśli chodzi o futra, szkoda, że nie pokazano nam futer krajowych, np. strzyżonych baranków, tak modnych obecnie i chętnie noszonych przez zawsze eleganckie warszawianki.

I jeszcze jedno. Czyżby nie znalazła się w Poznaniu żadna z przedstawicielek świata kobiecego, która mogłaby prowadzić na rewii konferansjerkę — dowcipniej i z większym znawstwem przedmiotu niż panowie, którzy nie robią tego należycie, osłabiając w ten sposób ogólny efekt imprezy.

Danuta W.-B.

Ciepła bielizna dla dzieci

Zasadą naszą powino być: zużywać wszelkie resztki ażeby nic w domu nie leżało bezużytecznie. Na pewno znajdą się w naszych zapasach jakieś resztki flaneli Zużyjmy je na uszycie ciepłej bielizny dla dzieci Skombinować ją można dosłownie z naj-

mniejszych resztek Na rysunku widzimy piżame z dwóch rodzajów flaneli: wzorzystej i gładkiej — i niżej koszulkę i majteczki, estetycznie dosztukowane. Koszulka nocna jednobarwna dla dziewczynki — to okazja na później do sztukowania.

Przygotowujemy obiad

Zupa z porów. Na 4 osoby wziąć 4 duże pory, obrać je z korzeni, sparzyć gorącą wodą — pokrajać razem z zieloną łodygą na cienkie plasterki, nalać wodą i gotować pół godziny, kładąc pod koniec gotowania kawałek masła. Gdy pory zupełnie się rozgotują, zaprawić odrobiną mąki, zasmażonej na maśle — i zagotować Zupę tą można podać przecedzoną lub nie — z grzankami.

Dorsz po nelsońsku. 1 kg dorsza oczyścić i wymoczyć przez godzinę w wodzie zakwaszonej octem (litr wody i 1 łyżka octu) dla usunięcia zapachu morszczyzny. Po wymoczeniu usunąć ości i pokroić dorsza w kawałki, posolić, osuszyć bibułą lub czystym gałgankiem, obsypać mąką ziemniaczaną (5 dkg) zmieszaną z pszenną (5 dkg) i usmażyć na złoty kolor. Sos przygotować z grzybów (5 dkg suszonych), cebuli (25 dkg), tłuszczu (10 dkg) i ¼ litra śmietany, soli i pieprzu do smaku. Sosem tym i gotowanymi ziemniakami, pokrajanymi w plasterki zalać na salaterce rybę. Przed podaniem przetrzymać w ciepłym piecu.

d. w. b.

Na marginesie: Rosół i wszelkie wyciągi mięsne są energicznymi podnietami dla żołądka, gdyż powodują obfite wydzielanie soków trawiących. To wyjaśnia nam chętne spożywanie mięsa przez ludzi przepracowanych itd. Pomiędzy innymi są bowiem tacy, którym brak łaknienia a więc nerwowej podniety trawienia. Potrawy leżałyby im długo w żołądku niestrawione i wywoływałyby gniecenie żołądka, uczucie pełności, odbijanie, brak snu, bóle głowy itd.

Tłuszcze a szczególnie w postaci wolnej, oleistej, — zmniejszają wydzielanie soku żołądkowego Tym tłumaczą się zaburzenia żołądkowe przy spożywaniu zbyt tłustych potraw (b)

Zestawienie obiadów
od 4. — 11. 11. br.

4. 11. — wtorek: Zupa jabłkowa z łazankami, gulasz, ziemniaki, surówka z marchwi.

5. 11. — środa: Zupa z fasoli, kotlety z jarzyn, legumina ze sera.

6. 11 — czwartek: Kapuśniak ze słodkiej kapusty, ziemniaki, naleśniki z powidłami.

7. 11. — piątek: Zupa z porów, dorsz po nelsońsku, sałatka z czerwonej kapusty.

8. 11. — sobota: Zupa z dyni, kotlety baranie z sosem cebulowym, ziemniaki.

9. 11 — niedziela: Rosół z makaronem, sztuka mięsa z sosem chrzanowym, ziemniaki, kompot.

10 .11. — poniedziałek: Zupa jarzynowa kasza ze zrazami, jabłka pieczone.

11. 11. — wtorek: Zupa ogórkowa, ziemniaki nadziewane mięsem, kisiel z kawy.

Przykazanie

Analizując boskie przykazanie: „Czcij ojca twego i matkę twoją, ażebyś długo żył i ażeby ci się dobrze powodziło", musimy się trochę zdziwić, a w każdym razie zastanowić. Jakżeż? To, co powinno być naszym najpierwszym i najświętszym obowiązkiem serca, wymaga nagród doczesnych? Dlaczego żadne inne z przykazań nie obiecuje nam takich sowitych nagród za wypełnienie ich jak właśnie to? Rzecz warta zastanowienia. Czyżby było najtrudniejsze? Zdaje się, że tak. Już w Biblii spotykamy wypadek, kiedy synowie naśmiewali się z papy Noego, dlatego, że się zalał na perłowo i w dodatku leżał goły jak go Pan Bóg stworzył. Jeżeli jesteś matką, droga czytelniczko i to matką dorosłych dzieci, powinnaś im o tej nagrodzie doczesnej przypominać, bo młodzież, a zwłaszcza dzisiejsza nie tylko że starszych nie szanuje, ale się z nich chętnie „nabija".

— Podejdziemy „starego" — mówi o ojcu syn do swoich kolegów — powiem mu, że potrzebuję pieniędzy na książki szkolne, a my sobie tymczasem kupimy wódki i pojedziemy z paniankami do lasu — byczo będzie!

Dorosła córka ma dla matki uśmieszek litościwy, pełen wyższości. Co tam mama wie, co tam mama umie, nie zdała przecież matury, nie ma pojęcia o niczym, stara ignorantka! Mama jest jakąś, bardzo zresztą w domu pożyteczną, maszynką do gotowania, cerowania, łatania. Raz jeszcze „elektroluxem", który dom utrzymuje w porządku, raz elektryczną maszynką do kawy. Zakłada się ją do kontaktu, to znaczy mówi się jej „mamo, zrób to i owo, zagotuj wodę, usmaż jajecznicę" i poza tym niewiele się z nią ma wspólnego. Rozmowy nie ma przecież z nią żadnej. Jest nieraz maszynką do robienia pieniędzy tak jak ojciec. Jest krawcową albo fryzjerką, ma sklep, w którym haruje od rana do wieczora, jest zamęczoną nauczycielką. A pannica chodzi na uniwersytet, bo i jakżeby nie! Wyższe wykształcenie to grunt, „uczęszcza" do kina, na plażę z bubkami, wyciąga od rodziców forsę i traktuje ich na ogół tak, jak młoda żona starego męża, który ją utrzymuje. Okłamuje ich więc na każdym kroku, nabiera, zaśmiewa się w duchu z ich naiwności, klepie ich protekcjonalnie po ramieniu i gra na ich adoracji dla jej osoby. Znam córeczkę, która na wszystko co do niej matka mówiła, odpowiadała stale zdawkowym „dobrze, dobrze".

— Nie wracaj późno do domu...

— Dobrze, dobrze —

— Dokąd idziesz kochanie?

— Dobrze, dobrze —

— Czy to koleżanka ta panienka, z którą idziesz?

— Dobrze, dobrze —

Poza tym, rzecz najgorsza, gdy pną się po drabince społecznej wzwyż, zaczynają się wstydzić swoich skromnych rodziców. Młoda studentka medycyny nie przyzna się kolegom, że jej ojciec jest krawcem, lub matka fryzjerką. — Chodzi ubrana jak lala, w kostiumiku, uszytym przez ojca krawca, lub w świetnych butach zrobionych jej przez papę szewca, ale się do tego nie przyzna.

— Cóż ty masz za wspaniałe buty! — zawołała koleżanka.

— Mam takiego jednego małego szewca, który je zrobił za lekcje, które daję jego córce...

Uczą się wszystkie, naturalnie, języka angielskiego i strasznie się śmieją, gdy ojciec otwierając nową talię kart, przeczyta na karcie, przedstawiającej „dżokera", tak jak się pisze: „the jolly jocker". Rodzicom te mądre dzieci bardzo imponują, liczą się z nimi jak młodzież z panem profesorem, boją się przy nich odezwać, ażeby nie strzelić byka, są wobec nich mali i słabi. Dopiero gdy mądra, wykształcona córka urodzi dziecko i nie ma pojęcia jak się do noworodka zabrać, bo przecież tego na uniwersytecie się nie wykłada, to wtedy znowu mama jest jedyna i raptem najmądrzejsza!

To Was zainteresuje

— W sądzie grodzkim w Toruniu sędzią w oddziale dla nieletnich jest p. Irena Lewińska.

— Już 15 lat temu zawiązała się w Ameryce organizacja kobieca, mająca na celu produkowanie filmów.

— 82-letnia p Lela Maria Cody była pierwszą kobietą, która odważyła się spróbować przyjemności „latania". 16 lat temu wzniosła się p. Cody w powietrze na latawcu, skonstruowanym przez jej męża znanego lotnika płk. Cody. Parę lat później odbyła swój pierwszy lot w samolocie również przez jej męża skonstruowanym.

Czy kobieta zostanie prezydentem?

— Na jednej z wysp archipelagu Antylskiego wysunięto kandydaturę kobiety na prezydenta. Pani Paulina Alsina Grau, mieszkanka Kuby rozpoczęła właśnie kampanię przedwyborczą w nadziei zostania prezydentem tej wyspy. Być może, że kobieca prezydentura, rzecz bez precedensu w dziejach parlamentaryzmu europejskiego, stanie się faktem dokonanym na Kubie.

„Kastor" i „Pokucie" przywiozły do Szczecina śledzie

z polskich połowów dalekomorskich

Mijamy „Drab" i „Cal" i wreszcie stajemy na nabrzeżu „Oko". Tu przybijają statki powracające z połowów dalekomorskich. Właśnie bocznym kanałem wpłynął aż pod magazyn trawler rybacki „Kastor", niewielki statek dla połowów na pełnym morzu. Dobił do nabrzeża i natychmiast rozpoczął się wyładunek.

Towarzystwo dla Połowów Dalekomorskich i Handlu Zagranicznego „Arka" ma doskonale położone magazyny i solarnię śledzi, tuż przy nabrzeżu, tak że wyładunek ryb odbywa się bezpośrednio ze statku do basenów.

Tym razem „Kastor" nie miał szczęścia. Przywiózł tylko 30 ton śledzi, tj. zaledwie połowę normalnego połowu. Przed kilku dniami przybił do „Oka" inny statek, „Pokucie" z lepszym połowem śledzi na pokładzie, bo aż z 60 tonami. Ta wyprawa opłaciła się.

Dwie były przyczyny tego niepowodzenia „Kastora". Stara załoga opuściła statek, a nowi Holendrzy jeszcze się z nim nie dość dobrze zapoznali. A po drugie jakoś śledzie nie podchodziły; przy tym pech wyraźnie prześladował nową załogę, bo podarły się wszystkie sieci, tak że już na statku trzeba je było choć prowizorycznie naprawiać, by nie wrócić z zupełnie gołymi rękami. W czasie następnej wyprawy załoga dołoży wszelkich starań, by powrócić z większym ładunkiem i wyrównać straty spowodowane pierwszą nieudaną wyprawą.

A teraz śledzie wyładowuje się ze statku i wkłada do wielkich cementowych basenów przesypując raz po raz dokładnie solą. Śledzie poleżą 3 do 4 dni, zależnie od tego jaka utrzyma się pogoda. Jeśli jest ciepło wykrwienie następuje szybciej, a także szybciej rozpuszcza się sól. Jeśli jest zimno, śledzie leżą w tych basenach 4 a nawet 5 dni. Po wykrwieniu i przesoleniu śledzie gardłuje się usuwając wnętrzności. Następnie ryby wkłada się do beczek, zalewa odpowiednio procentową solanką, beczki zabija się i produkt gotowy idzie w świat.

Solarnia śledzi przy nabrzeżu „Oko" przewidziana jest na dużą produkcję. Przy wykorzystaniu całego pomieszczenia można by tygodniowo nasolić i zabeczkować około 350 ton śledzi. Niestety na razie nie łowią nasze statki jeszcze tak dużych ilości, ale przedsiębiorstwa połowów dalekomorskich stale się rozwijają powiększając swój tabor pływający. Może niezadługo połowy śledzi zwiększą się do tego stopnia, że nie tylko zaspokoimy potrzeby własnego rynku, lecz także będziemy mogli wysyłać gotowe produkty za granicę. (bp)

Wielkie dni katolickiego Ostrowa

Katolicki Ostrów gościł w swoich murach w ub. niedzielę Dostojnika Kościoła J. E. ks. biskupa Jedwabskiego. Miasto przybrało odświętny wygląd. Iluminacja świetlna obu naszych kościołów nadawała miastu wieczorem szczególny urok.

Przyjazd Ks. Biskupa nastąpił w piątek krótko po godz. 18. Przed kościołem farnym zebrało się liczne duchowieństwo oraz wielkie tłumy wiernych. Imieniem miasta witał Ks. Biskupa radca miejski p. Płończak, a z ramienia Związku b. Więźniów Politycznych, którego członkiem jest również Ks. Biskup jako były więzień obozu w Dachau, przemówił p. prof. Wendland. Orkiestra wojskowa odegrała hymn papieski. W kościele powitał serdecznie Dostojnego Gościa miejscowy proboszcz ks. kan. Płotka. W odpowiedzi Ks. Biskup udzielił zebranym pasterskiego błogosławieństwa.

Nazajutrz, w sobotę bierzmował Ks. Biskup ponad 3 tysiące osób. Wieczorem zaś wziął udział w uroczystej akademii ku czci Chrystusa Króla. Przy szczelnie wypełnionej sali Teatru Miejskiego zagaił akademię p. dyr. Leon Banaszkiewicz. Referat na temat hasła tegorocznego święta: „umocnić rodzinę polską w Chrystusie", wygłosił p. Kolasa, kierownik szkoły w Zacharzewie. Dalsze przemówienie wygłosił Ks. Biskup.

W części wokalnej wystąpiły: chór kościelny pod batutą p. Gurbisza i międzyszkolny chór chłopców pod kierownictwem p. Rychtera oraz orkiestra Gimnazjum Kupieckiego. Na zakończenie uczennice Gimnazjum i Liceum Żeńskiego wykonały piękną inscenizację. Całość akademii stała na wysokim poziomie.

W niedzielę odbyła się uroczystość poświęcenia nowego kościoła św. Antoniego, którego budowę rozpoczęto przed wojną a ukończono obecnie. Kościół ten jest trzynawowy, utrzymany w stylu zmodernizowanego gotyku — projektu inż.-architekta Franciszka Morawskiego. Poświęcenia tego pierwszego w powojennych dziejach archidiecezji poznańskiej kościoła dokonał ks. biskup Jedwabski, po czym odprawił pontyfikalne nabożeństwo. Okolicznościowe piękne kazanie wygłosił b. wikary ostrowski, obecny proboszcz w Jankowie Zal. ks. Seweryn Garyantesiewicz. Śpiewał chór kościelny z towarzyszeniem orkiestry. Nieprzeliczone tłumy z Ostrowa i okolicy wzięły udział w tej podniosłej uroczystości. Nabożeństwo zakończono odśpiewaniem „Boże coś Polskę".

Należy tu podnieść z najwyższym uznaniem ofiarny wysiłek społeczeństwa ostrowskiego około wystawienia tej nowej świątyni Pańskiej i trud komitetu z pp. Dezyd. Splittem, Feliksem Leśniczakiem i Stefanem Kunzem na czele. Ks Biskup udał się jeszcze tego samego dnia o godz. 15 do niedalekiej parafii skalmierzyckiej celem dokonania poświęcenia dzwonów. Stamtąd wieczorem pojechał do Gorzyc Wielkich, gdzie udzielał Sakramentu Bierzmowania. (si)

WOLSZTYN

Ku czci Chrystusa Króla

W ub. niedzielę społeczeństwo katolickie miasta Wolsztyna po ukończonych mszach św., które odbyły się w obu kościołach, gremialnie wzięło udział w akademii ku czci Chrystusa Króla, która odbyła się w kinie „Tatry". Udział w tej pięknej akademii wzięły: Chór Lutnia pod batutą p. mgr. Rauera, mały Chór Kościelny pod dyr. ks. prof. Lercha, orkiestra symfoniczna Tow. Miłośników Muzyki pod dyr. p. Malca, kierownika szkoły powszechnej, oraz zespoły Krucjaty Eucharystycznej, KSMM i KSMŻ. Akademię zagaił ks. prob. Antoni Gryczka, referat pt. „Chrystus umacnia rodzinę polską" wygłosiła p. prof. Tokarzówna. Wspólny śpiew „My chcemy Boga" zakończył wspaniałą uroczystość kościelną. (trz)

Chcesz wiedzieć co się dzieje w Szczecinie i na Pomorzu Zachodnim,

czytaj

KURIER SZCZECIŃSKI

Do nabycia we wszystkich punktach sprzedaży

42447

W szkołach zimno, a na ulicach ciemno

Kłopoty Miejskiej Rady Narodowej w Wolsztynie

W dniu 24 października br. odbyło się posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej w Wolsztynie, które zagaił przewodniczący M. R. N. p. Gessner. W sprawozdaniu z wykonanych uchwał, które złożył Miejskiej Radzie Narod. burmistrz p. Chojnacki, stwierdzić musimy, iż najważniejszą bolączką jest brak opału dla szkół tutejszych, a zapotrzebowanie węgla po cenie wolnorynkowej obciążyłoby bdużet miastowy. Mimo starań ze strony Zarządu Miejskiego trudno jest uzyskać w tym roku dostateczną ilość węgla.

Z dalszego sprawozdania dowiadujemy się, że Elektrownia Miejska przeprowadziła szereg prac instalacyjnych w oświetleniu ulicznym. Brak jednak żarówek wysokowattowych powoduje, że nie wszystkie dzielnice są dostatecznie oświetlone. Ludność błądzi w ciemnościach.

W ciągu obrad M. R. N. uchwaliła plan inwestycyjny na rok 1948. Kapitał zasobowy o 250 000 zł został również podwyższony w K. K. O. miasta Wolsztyna. Do stołu obrad wpłynął również wniosek ze strony Pow. Zw. Cechów w Wolsztynie i Pow. Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej w Wolsztynie o przyznanie budynku poniemieckiego przy ul. 5 Stycznia nr 50. Dom ten Prezydium Pow. Rady Nar. w Wolsztynie przyznało Związkowi Samopomocy Chłopskiej. Miejska Rada Narodowa do wniosku Z. S. Ch. ustosunkowała się negatywnie. (trz)

O 12 kradli, a o 3 wpadli

Pies wytropił złodziei

Śmiałej kradzieży z włamaniem dokonano w Jaromierzu Nowym (gmina Kopanica pow. Wolsztyn) u rolnika Rybarczyka Andrzeja. Nieznani przestępcy skradli mu bieliznę pościelową, garderobę, rower, gotówkę w sumie 34 000 zł oraz inne rzeczy, a załadowawszy na ręczny wózek odjechali w niewiadomym kierunku. Właściciel krótko po zauważeniu kradzieży zaalarmował posterunek M. O. w Kargowej, która z kolei zawiadomiła Powiatową Komendę M. O. w Wolsztynie. Niezwłocznie zarządzono pościg i przy pomocy psa na przestrzeni 10 km udało się ująć przestępców, którzy znajdowali się ukryci wraz z łupem u roln. Dalinkiewicza Marcelego, zamieszkałego w Kargowej, Dolna Wieś nr 30. Jak się okazało złodziejami są: Gonczarko Piotr, lat 30, zam. w Berezie Kartuskiej, oraz Lewkiewicz Jan, lat 18. zam. w Kargowej pow. Wolsztyn. Niedługo więc cieszyli się łupem, albowiem o godz. 12 kradli — a już o godz. 3 wpadli w ręce dzielnych milicjantów którzy odebrali łup i gotówkę, a winnych przekazali prokuratorowi, celem wytoczenia sprawy sądowej i sprawiedliwego ukarania.

Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

w nowym rozwoju

W ubiegłą sobotę odbyło się organizacyjne zebranie Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, zwołane ze strony Starostwa Powiatowego w Wolsztynie. Celem rozszerzenia działalności powołano na tym zebraniu powiatowy zarząd, w skład którego weszli pp.: prezes — wicestarosta p. Nawrocki, jako zastępcy: podinspektor szkolny p. Prokurat oraz lekarz powiatowy p. dr Katyński. Na sekretarza wybrano p. Dziurlę Floriana, skarbnikiem — chor. Wleklika, a do komisji rewizyjnej wybrano pp. Rozpędowskiego, Wojciechowskiego i Sławińskiego. Zebranie prowadził starosta pow. p. Ludwiczak. Referat pt. „Rewolucja Październikowa" wygłosił podinspektor szkolny p. Sławiński. (trz)

Co słychać w Jarocinie

Krzyże zasługi na piersiach matek. W dniu 14 bm. odbyła się w sali Bursy Gimnazjalnej uroczystość wręczenia odznaczeń małżonkom, którzy przeżyli w jednym małżeństwie 50 lat oraz matkom, mającym ponad 10 dzieci.

Uroczystość zgromadziła przedstawicieli władz ze starostą powiatowym na czele. Zagaił ją przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej p. Bartkowiak, witając przewodniczącego Woj. Rady Narodowej posła Pięknewskiego, który wygłosił z kolei dłuższe przemówienie, po czym wręczał odznaczenia w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej. Ogółem wręczono 56 złotych Krzyżów Zasługi za 50 lat pożycia małżeńskiego i matkom ponad 12 dzieci, oraz 125 srebrnych Krzyżów Zasługi matkom ponad 10 dzieci. Uroczystość zakończono wspólną fotografią. (ks)

Projekt utworzenia Liceum Mechanicznego i Szkoły Leśnej. Pod przewodnictwem p. Bartkowiaka odbyło się posiedzenie Powiatowej Rady Narodowej. Ślubowanie złożyli nowi członkowie Rady pp. Walenty Borkiewicz i Ignacy Bączkiewicz z Jarocina i ppłk Naruszewicz z Pleszewa.

Wysłuchano sprawozdania komisyj: Oświatowej, Kwalifikacyjnej i Rewizyjnej Kasy Wydziału Powiatowego. Przyjęto dodatkowy budżet administracyjny Powiatowego Związku Samorządowego w wysokości 19 milionów złotych. Pracownikom Wydziału Powiatowego przyznano dodatek za świadczenia w naturze (węgiel, światło i mieszkanie).

Przyjęto rezolucję w sprawie utworzenia w Jarocinie Liceum Mechanicznego i Szkoły Leśniczej w Gołuchowie. Rada wypowiedziała się przeciw odbieraniu ziemi szkołom na wsi oraz zaleciła samorządom gminnym troskę o rozwój szkolnictwa, co ma znaleźć wyraz w nowych budżetach. Do Komisji Kontroli Społecznej wybrano pp. Sołtysiaka i inż. Wojterę. (ks)

Wkrótce przed Sądem Okręgowym w Ostrowie

Piotr Lipiński

wyrodny Polak na usługach gestapo

Akcja oczyszczania społeczeństwa z elementów, które szkodziły mu w czasie okupacji, daje wyniki. Niedawno dopiero mieliśmy do zanotowania fakt ukarania konfidenta gestapo Kaczmarka, a już w niedługim czasie społeczeństwo ostrowskie będzie świadkiem rozprawy przeciwko Piotrowi Lipińskiemu z Ostrowa.

Lipiński był od maja 1942 do lipca 1944 konfidentem gestapo na terenie miasta i powiatu. Owocem jego pracy był szereg meldunków informujących Niemców o wrogich nastrojach w stosunku do nich, panujących wśród tutejszego społeczeństwa, o przejawach życia organizacyjnego i nastrojach panujących wśród rzesz robotniczych na terenie warsztatów wagonowych, o pracy polskich organizacyj podziemnych.

Już w pierwszym swoim meldunku doniósł o istnieniu na terenie Ostrowa Związku Walki Zbrojnej, podając jako jego kierowników Stefana Rowińskiego i Hieronima Świderskiego.

Dalej następuje w krótkich odstępach czasu kilkanaście meldunków wymieniających kilkadziesiąt nazwisk kierowników, członków a nawet sympatyków i ludzi wspierających finansowo nasz ruch oporu. Meldunki te spowodowały aresztowanie i zesłanie do obozów koncentracyjnych całego szeregu osób.

Jak wynika z zachowanych w tej sprawie akt gestapo współpraca nastąpiła na skutek własnej oferty oskarżonego i zjednała mu całkowite zaufanie Niemców.

Na skutek jego meldunków podających do wiadomości gestapo nazwiska kierowników ruchu oporu na terenie Ostrowa i Odolanowa aresztowano od razu 26 najruchliwszych działaczy.

W dniu 12. V. 1944 podaje nazwiska kierowników organizacji podziemnej w osobach sędziego Drabenta i adw. Greinerta, którzy zostają natychmiast aresztowani.

Kiedy polskie organizacje podziemne, po wykryciu jego działalności, postanowiły go usunąć, gestapo wysyła go jako człowieka wartościowego z Ostrowa w głąb Niemiec.

Oskarżony przesłuchiwany w Urzędzie Bezpieczeństwa przyznaje się do donosów na 6 osób, twierdząc, że zobowiązanie musiał podpisać pod przymusem, jednakże już w późniejszych zeznaniach zaprzecza z tupetem, jakoby miał robić donosy na politycznie podejrzanych, twierdząc, że do niego należały tylko sprawy pracy.

Już w najbliższym czasie rozprawa sądowa wykaże dokładnie winę oskarżonego i nie uniknie on sprawiedliwej kary.

Akademia na zakończenie „Tygodnia R. T. P. D."

W ramach ogólnopolskiego Tygodnia RTPD i na terenie Ostrowa urządzono cały szereg imprez mających na celu zapropagowanie tej pożytecznej i owocnie działającej instytucji jako też zasilenie jej finansowo.

Na zakończenie „Tygodnia" odbyła się w sali Teatru Mieskiego akademia. Na program jej złożył się referat p. dyr. Garncarczyka, analizujący działalność RTPD, jego cele i zadania, dotychczasowe osiągnięcia i dalsze możliwości rozwoju.

KĘPNO

„Podwieczorek przy mikrofonie" urządził w ostatnią niedzielę Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju — Oddział w Kępnie. Po raz pierwszy w Kępnie został on urządzony w sali Strzelnicy dla szerokich rzesz radiosłuchaczy powiatu kępińskiego i transmitowany na wszystkie głośniki radiowęzła w Kępnie i w Ostrzeszowie. Na program tej imprezy złożyły się popisy chórów, orkiestr, Alory i Straży Pożarnej, oraz kapeli ludowej. Słowo wstępne wygłosił kierownik Radiowęzła p. Kużaj, a okolicznościowe przemówienie p. Starosta Powiatowy Młodzież harcerska z Liceum odtworzyła inscenizację Żeromskiego pt. „Słowo o Bardosie". Ponadto znani Franio i Józio, frajery lwowskie na wesołej fali próbowali radiofonizować powiat. Całością kierował z humorem Stefan Czekalski.

Sprzedam dom

trzypiętrowy 20% do wykończenia w Gdańsku-Wrzeszczu w śródmieściu na głównej ulicy. Zgłoszenia telef. 41-498. 10-801

Adres Redakcji i Administracji: Ostrów, ul. Kościelna 9, tel. 753.

Kina: kino Piast: „Kopciuszek", kino Słońce: „Carrie kłamie".

Dyżury lekarzy i aptek: d. 1. 11. nocny dr Szewczyk St., ul. Kaliska 26, tel. 733; do d. 3. 11. dyżuruje Nowa Apteka, ulica Kolejowa.

Dziś w Poznaniu

Sobota Wszystkich Św. Warcisława

Słońce wsch.: g. 6.47, zachodzi: g. 16.23
Księżyc wsch.: g. 17.43, zachodzi: g. 10.07

TEATRY

Teatr Wielki — dziś g. 19 — **„Halka"**, jutro teatr nieczynny.

Państw. Teatr Polski — codziennie o g. komedia Moliera **„Świętoszek"**.

Teatr Nowy — codziennie g. 19.30 — **„Życie kręci się w kółko"** z M. Ćwiklińską.

Teatr Komedia Muzyczna — codziennie g. 19 — **„Król włóczęgów"** z J. Pichelskim.

Teatr Aktora i Lalki — codziennie g. 18 **„Laleczka z saskiej porcelany"**.

KINA

Apollo — „Wielkie życie". **Bałtyk** — „Noc grudniowa". **Muza** — „Ojczyzna". **Rialto** — „Wesoły sublokator". **Warta** — „Na granicy". Początek o g. 16, 18 i 20.

STANISŁAW ŁUKASIEWICZ

Utwór nagrodzony na Konkursie Związku Zawodowego Literatów Polskich.

15

GRUPA „GRANAT"

(Ciąg dalszy)

— Ranni nie chcą iść dalej i odcinają czoło pochodu! — odkrzyknięto naraz kilku głosami.

Kilkudziesięciu lżej rannych, eskortowanych przez sanitariuszy, znalazłszy suchszy odcinek kanału, pousiadało lub pokładło się na dnie. Nie pomagały perswazje, leżeli apatyczni, zdeterminowani, niezdolni już do odbywania długiej drogi z powrotem. Po jakimś czasie ten i ów próbował się podnieść, ale opadał bez sił na dno kanału. Odcięta grupa burzyła się, niecierpliwiła coraz bardziej. Ktoś wpadł, w gdaczący, niepohamowany śmiech idioty.

— Zostawić ich, zostawić! — wołano na przedzie i pochód ruszył dalej samorzutnie w popłochu. Walek usłyszał za sobą krzyki i jęki. Odcięci próbowali siłą przecisnąć się przez rannych. Wkrótce postępujący wprzód oderwali się od tamtej grupy i brnęli w swoim kierunku ogłuchli, oślepli, ze straszliwym ściskiem w płucach.

Po kilku godzinach skręcono ostro na lewo i wydawało się, iż obrano właściwą drogę do śródmieścia. Czas upływał w nieco lepszych nastrojach. Walka dusił nie tylko brak powietrza ale i niepohamowana wściekłość. Jego czynna natura buntowała się nawet w tych warunkach przeciwko przymusowi sytuacji.

Posuwanie się w mniejszej grupie ludzi odbywało się teraz nieco sprawniej i szybciej. W jakimś momencie padło naraz ostrzeżenie: „Uwaga — Niemcy, uwaga, Niemcy, przechodzimy pod otwartym włazem". Opadających z sił, apatyczniejących ludzi przeszyło nerwowe ożywienie. Grupa szła teraz większym kanałem, tzw. burzowcem. Można było się posuwać bez nachylenia. Walek dostrzegał już nikły, mętny blask, sączący się z zewnątrz do kanału. Raptem ludzie przystanęli instynktownie — nad włazem pochylała się warta niemiecka czymś zaniepokojona. Porucznik usłyszał głuche, stumione „Wer da!?" — i po chwili straszliwego napięcia przeraźliwy huk wionął na nich blaskiem i gorejącym powietrzem. Powtórzyła się druga eksplozja, później trzecia. W kanale rozlegały się paniczne krzyki i jęki. Ludzie dziko rzucili się do ucieczki w głąb, padając jedni na drugich. Przewracano się na dno. Przeciskano przez kłębiące się ciała. Niemcy rzucali do wewnątrz jeden ładunek dynamitu po drugim, zepchnęli na koniec worek z karbidem i wapnem i straszliwy, gryzący czad rozwiekał się po kanale wraz z kłębami dymu. Walek z „Tchórzem" i kilkoma ludźmi wbiegli na bok do jakiegoś nowego korytarza i pośpiesznie przeciskali się schyleni, brnąc w lepkiej cieczy po pas. Karbidowy gaz docierał tu silną chmurą i dusił tak że niektórzy przystawali i z okropnym rzężeniem chwytali zatrute powietrze w płuca. Porucznik sam na pół przytomny popędzał ludzi naprzód — jak najdalej od lasującego się karbidu. Wreszcie po kilku godzinach przebili się w okolicę nieznaną. Nie orientowano się zupełnie w położeniu, nie wiedziano, która droga może być dobra. Chłopcy potracili już nerwy, zwracali się do Walka wylękli i pokorni.

— Poruczniku, niech pan nas stąd wyprowadzi! — mówili proszącymi, zapłakanymi głosami.

— Dobrze! — zdecydował się szybko. — Idę naprzód, ale oświadczam, wychodzimy przez pierwszy napotkany właz bez względu na to, co będzie.

Grupka w zrezygnowanym milczeniu, z trudem poruszając nogami w gęstej cieczy, posuwała się za Walkiem. Minęły jeszcze długie godziny. Wreszcie dostrzegli dość jasną smugę światła, przenikającego z zewnątrz. Na górze był dzień. Który z kolei?! Zatrzymano się pod zamkniętym włazem. Drabinka była urwana na połowie wysokości.

— Tchórz, wchodź na mnie! — zdecydował porucznik.

Chłopak po wielu wysiłkach, spotniały i drżący od zmęczenia, stanął na ramionach przyjaciela i próbował podnieść żelazną klapę włazu. Walek trzymał się w pozycji stojącej, ale czuł coraz bardziej, że ma nogi miękkie, jak ugotowane szparagi. Tchórz spieszył się i denerwował coraz mocniej. Wreszcie podparł się głową i plecami pod żelazo, wysiłkiem całego ducha naprężył i naraz klapa ze zgrzytem podniosła się do góry. Tchórz w powodzi światła wysunął głowę na zewnątrz i rozejrzał się dokoła.

— Jakaś zakazana, mała uliczka, panie poruczniku! Nie ma nikogo! Wychodzę!

Po pół godzinie wszyscy byli na górze.

— No, chłopaki! — oświadczył Walek z twardym błyskiem w oczach, nie ma czasu do stracenia, za dużo nas jest! Razem w jedną stronę nie pójdziemy. Tchórz ze mną!

(Dokończenie nastąpi)

Apel prezydium M. R. N.

w sprawie wzmożenia akcji siewnej i wykopowej

Poprawa sytuacji aprowizacyjnej kraju zależy w dużym stopniu od realizacji planu akcji siewnej oraz od terminowego zbioru zbóż i okopowych.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, mając powyższe na uwadze, zwraca się z gorącym apelem do całego społeczeństwa, w szczególności zaś do wszystkich komitetów siewnych i wykopowych o energiczne przeprowadzenie akcji siewnej i wykopowej. W interesie państwa i szerokich warstw pracowniczych leży, aby każdy zaplanowany hektar ziemi był na czas obsiany, a plony okopowe zostały przed mrozem sprzątnięte. Sprawy tej lekceważyć nie wolno, gdyż należyta i na czas przeprowadzona orka, obsiew i zbiór plonów zadecydują o sytuacji aprowizacyjnej kraju i wszystkich obywateli.

NOWINY SPORTOWE

Warta czy AKS

Rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo Polski zaczynają wchodzić w decydującą fazę. Znamy już trzech finalistów, a pierwsza niedziela rozgrywek przyniosła Warcie dwa cenne punkty w spotkaniu z krakowską Wisłą w Krakowie.

Na podstawie planu rozgrywek finałowych spotkają się w nadchodzącą niedzielę w Poznaniu Amatorski KS z Chorzowa z Wartą. (i)

Piłkarze polscy zaproszeni do Meksyku

Do wiceprezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej inż. Przeworskiego zwrócił się w imieniu Meksykańskiej Federacji Piłkarskiej przebywający w Warszawie obywatel meksykański Rotter z zaproszeniem piłkarskiej reprezentacji Polski na szereg startów do Meksyku. Meksykanie zapronowali PZPN-owi zwrot kosztów przejazdu samolotami do Meksyku, pełne utrzymanie i zakwaterowanie plus ryczałt.

Polski Związek Piłkarski ustosunkował się przychylnie do tej propozycji i zwrócił się o pozwolenie na wyjazd do Państwowego Urzędu WF i PW, który prawdopodobnie udzieli swego zezwolenia na ten sensacyjny wyjazd naszych piłkarzy. Drużyna nasza wyjechałaby w miesiącu styczniu 1948 r.

ZZK Ostrów — KS Korona

Spotkanie piłkarskie o mistrzostwo klasy B POZPN wymienionych drużyn odbędzie się w niedzielę 2 listopada o godz. 11 na boisku Arena przy al. Reymonta.

Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

W niedzielę, dnia 26 bm. odbyła się w Poznaniu uroczystość z okazji 30-lecia Wielkiej Rewolucji Październikowej w Rosji.

Specjalna audycja, która była poświęcona temu wydarzeniu, została transmitowana w godzinach między 10 a 12 przez rozgłośnię poznańską. Byłem nieco zdziwiony przedwczesnym obchodzeniem przez społeczeństwo poznańskie tej historycznej daty, albowiem przypada ona na dzień 6—7 listopada.

Jest dla mnie także niezrozumiałe, w jaki sposób obliczył mówca, który nakreślił w krótkich słowach znaczenie Rewolucji Październikowej w Rosji, że wydarzenie to miało miejsce w dniu 6 listopada roku 1917 według kalendarza gregoriańskiego, czyli 24 października według kalendarza współczesnego.

Przypuszczam, że zaistniała pomyłka, ponieważ Rewolucja Październikowa odbyła się w Rosji w dniach 24—25 października według starego stylu, który był przyjęty w Rosji przed rewolucją, czyli 6—7 listopada podług kalendarza juliańskiego, który obecnie, i tylko ten kalendarz, powszechnie przyjęty jest w Rosji jak i również i u nas.

Co zaś dotyczy uroczystości z okazji Rewolucji Październikowej ,to obchodzą je w Rosji w dniach 6—7 listopada.

Nasuwa się więc pytanie: czy my, Polacy, nie umiemy obliczać dokładnie dat wydarzeń historycznych, czy też uroczystość ta była umyślnie odznaczona o 13 dni za wcześnie?

PS.: Niniejszym chcę także zwrócić uwagę Pana Redaktora na następujące: w artykule pt. „Dzień powszedni Związku Radzieckiego" („Głos Wlkp." nr 294 z dnia 24. 10. br.) błędnie było podane, że na dalekiej północy Zw. Radz. uczą się w szkołach dzieci Eskimosów i Niemców (dawniej nazywano ich „Samojedami"). Żadnych Niemców nigdy nie nazywano w Rosji Samojedami, natomiast Samojedów nazywa się obecnie jako naród Nieńcami. T. S.

Kronika bibliograficzna

„... I my tu w Polsce jesteśmy jak w domu"

Echa pobytu uczonych, literatów i publicystów czeskich w Polsce. („Przegląd Zachodni", nr 10, październik 1947)

W pierwszej połowie września bawiła w Polsce na zaproszenie Instytutu Zachodniego wycieczka uczonych, literatów i publicystów czeskich. Październikowy numer (10/1947) „Przeglądu Zachodniego" przynosi sprawozdanie z tej wycieczki, a jako niezwykle miłą jej pamiątkę dwa wiersze dra J. Pilara, jeden napisany w przeddzień przyjazdu do Polski („Pozdrowienie Polski"), drugi napisany już w Polsce („G. T. M."), w związku z 10 rocznicą śmierci prezydenta oswobodziciela Masaryka i zakończony charakterystycznymi słowami: „... i my tu w Polsce jesteśmy jak w domu". Obok sprawozdania z wycieczki i wierszy Pilara przynosi październikowy numer „Przeglądu Zachodniego" dalszy bogaty materiał dotyczący Czechosłowacji, a mianowicie nowy dział wprowadzony na łamy miesięcznika i zatytułowany „Współczesna Czechosłowacja" oraz artykuł W. Kochańskiego o czeskim przyjacielu Łużyc J. Pacie i artykuł Z. Świechowskiego pt. „Grobowiec św. Wojciecha w katedrze św. Wita w Pradze". Poza materiałami czeskimi zawiera omawiany numer „Przeglądu Zachodniego" również obfity materiał niemcoznawczy zawarty w artykułach A. Rogalskiego (Źródło socjologiczne niemieckiego zła), B. Suchodolskiego (Wieczne Niemcy w oczach świata). M. Straszewskiego (Problem bezpieczeństwa), J. Pajewskiego (Legenda Bismarcka) oraz jak zwykle w „Kronice Niemiec współczesnych", opracowanej przez K. J. Kamińskiego. W. Pawlikowskiego i A. Rogalskiego. Inne artykuły poświęcone są porządkowaniu nazw miejscowych na Ziemiach Odzyskanych (St. Urbańczyk) oraz atlasowi wczesnohistorycznego Pomorza (W. Hensel).

Ceduła giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu

z dnia 29 października 1947 r.

Pszenica 3500, żyto 2300, jęczmień 2300, jęczmień browarniany 2650, owies 2300, proso 2900—3100, mąka pszenna 80 proc. bez op. 5100—5300, mąka pszenna 70 proc. bez op. 5400—5600, mąka żytnia 90 proc. bez op. 2600—2800, mąka żytnia 80 proc. bez op. 2800 do 3000, otręby pszenne 2200—2300, otręby żytnie 1900—2000, otręby jęczmienne 1900—2000, kasza jęczmienna 65 proc. 3200—3500, groch Wiktoria 5000—5400, rzepak ozimy 9000—10 000, rzepak jary 3000—9000, rzepik jary 8000—9000, siemię lniane 15 500—16 000, lnianka 8500 do 9000, mak niebieski 18 000—20 000, gorczyca 9000—9500, makuchy lniane w taflach 4200—4300, makuchy rzepakowe w taflach 2900—3000, śrut lniany 3800—4000, śrut rzepakowy 2600—2700, ziemniaki konsumpcyjne 550—600, ziemniaki przemysłowe 500—550, słoma żytnia prasowana 575—625, siano zwykłe prasowane 775—850, siano nadnoteckie prasowane 850—900.

Tendencja spokojna.

Monopol tytoniowy sprowadza maszyny z Czechosłowacji

W bież. mies. nadejdą z Czechosłowacji nowoczesne maszyny do wyrobu papierosów. Ponieważ w produkcji monopolu podobno coraz większą rolę grają szlachetne gatunki tytoniu, sprowadzane z Bułgarii, Jugosławii i Gruzji, można więc mieć nadzieję, że nareszcie doczekamy się dobrych papierosów, nie wysypujących się i nie za twardych.

Zawiadamiam Szan. Klientów
że z dniem 27. X. 1947 przeniosłem
Agenturę Centrali Skór Surowych
na powiat poznański
10-822 z terenu Rzeźni Miejskiej
na ulicę Stawną nr 5
(dawn. Celniker, obok Pływalni Miejskiej)
skupuję skóry surowe: bydlęce, cielęce, końskie, baranie, kozie, króliczе, zające, lisy, kuny, tchórze, piżmowce i td.
Płacę najwyższe ceny dzienne
WACŁAW SKIBIŃSKI
Poznań, ul. Stawna nr 5
Uprawniona Agentura Centrali Skór Surowych na powiat poznański

Chiromantka!
Przyjechała na krótki czas, przepowiada zdumiewająco przeszłość i przyszłość. Poznań, ul. Klonowicza 4 m 9. Koło Parku Wilsona 42366

Wytwórnia Beretów Francuskich „IKA" sprzedaż hurtowa Warszawa, Wilcza 8 10-799

Eleganckie płaszcze męskie i damskie
ubrania męskie, płaszczyki i ubranka chłopięce, kurtki i spodnie w różnych gatunkach
Materiały ubraniowe i wełny damskie
w modnych kolorach oraz wytworną bieliznę damską i męską
poleca w olbrzymim wyborze i najniższych cenach, firma p6614
Edward Michaelis
Poznań, Wrocławska 22 (Walki Młodych) nar. Szkolnej, telefon 22-14 i 16-54

Płaszcze, ubrania, spodnie, płaszcze damskie
Kurtki gospodarskie i myśliwskie, ubranka i płaszcze chłopięce oraz materiały
do ecia po cenach przystępnych
Tani Zakup - Feliks Konieczny
Poznań, Dąbrowskiego 46 — Telefon 34-61 i 39-16
waga: wejście z Rynku Jeżyckiego p5805

Meble biurowe
ORAZ KOMPLETNE POKOJE, ODDZIELNE SZTUKI POLECA okazyjnie
Magazyn Mebli
St. Janiak
POZNAŃ — RYBAKI 6
W PODWÓRZU. p5872

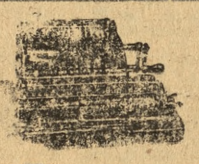
Astra
Naprawa Maszyn Biurowych
telefon 75-28
przy OGRODZIE ZOOLOG.
ul. Gajowa 4. 42301

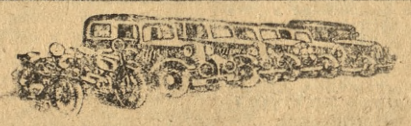
Uczmy się jeździć fachowo samochodami i motocyklami!
na ostatnim 6-cio tygodniowym kursie na dogodnych warunkach w Związku Zawodowym Transportowców R. P. Wydz. Automobilistów w Poznaniu, ul. Jeżycka 45.
Zapisy i informacje w sekretariacie codziennie od godz. 9 do 17. Początek kursu 15 listopada br., tel. 48-33. p6670

P. T. Cukiernicy i Piekarze
korzenie do pierników
aromaty, esencje do lemoniad, soków cukierków, ciast, budyni
dostarcza
ST. SZULCZYŃSKI
Fabryka esencji i aromatów owocowych — Poznań, ul. Woźna 13, tel. 40-37. p6665

Do trumien
przybory i okucia
poleca K. NOWAK — Poznań, Kraszewskiego 12 parter 8. 42341

WÓZKI ● ŁÓŻKA
dziecięce żelazne
zabawki, sprzęt domowy
W. Wojszakiewicz i Ska
Poznań, Stary Rynek 39 - telefon nr 39-09
(luż przy Wiel. Aptece) p 6603

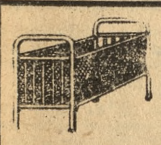
Łóżka żelazne
dziecięce normalne
poleca
„SPRZĘT DOMOWY"
właść. A. DOLSK 6135
POZNAŃ, Mielżyńskiego 16 tel. 29-82

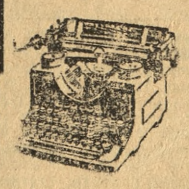
Maszyny biurowe
Kupno Sprzedaż
K. KOCHANOWICZ i S-ka
Plac Wolności 13 (obok 3 Maja)
10-828

Komunikat

Dyrekcja MPKE komunikuje, że biura sprzedaży znaczków abonamentowych przy ul. Gajowej 1 czynne będą w sobotę (Wszystkich Świętych) oraz w niedzielę, dnia 2 listopada br. w godzinach od 10 do 13. 10-821

Przetarg nieograniczony

nr B 4/47

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu ogłasza przetarg nieograniczony na ułożenie wodociągu z hydrantami w składnicy drzewa, Głównego Magazynu Zasobów w Poznaniu (tory staroberlińskie).

Warunki oddania robót są do przejrzenia w Wydziale Drogowym DOKP w Poznaniu, pokój 406 (nowy gmach) w godzinach od 8—15, gdzie również można nabyć formularze ofertowe za opłatą 150,— złotych.

Do oferty winny być dołączone: pokwitowanie Kasy Dyrekcyjnej lub którejkolwiek kasy stacyjnej na opłacone wadium w wysokości 1,5% zaoferowanej sumy, świadectwa przemysłowe ,oraz odpis rejestru handlowego i inne załączniki wyszczególnione w warunkach składania ofert.

Wadium podlega zwrotowi po ukończeniu przetargu — w razie odrzucenia oferty ,lub po zawarciu umowy — w wypadku przyjęcia oferty. Wadium przypada na rzecz P.K.P. — w wypadku cofnięcia oferty po rozpoczęciu przetargu ,lub odmowy podpisania umowy przez oferenta — w razie przyjęcia oferty

D. O. K. P. w Poznaniu zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę jak również prawo uznania, że przetarg nie dał pozytywnego wyniku.

Oferty winny być składane do skrzynki ofertowej, umieszczonej przy wejściu do nowego gmachu D. O. K. P. w Poznaniu, w terminie do dnia 5 listopada 1947 r. godz. 11, w podwójnych zapieczętowanych i zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta do przetargu nieograniczonego w dniu 5 listopada 1947 r. na ułożenie wodociągu z hydrantami w składnicy drzewa Głównego Magazynu Zasobów w Poznaniu".

Otwarcie ofert nastąpi 5 listopada 1947 r. o godzinie 11.30 w gmachu nowej Dyrekcji, pokój 401.

10-823 Dyrektor Kolei Państwowych

Ogłoszenie przetargowe

Huta „Pokój", Śląskie Zakłady Hutnicze, Nowy Bytom powiat Katowice ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót budowlano-remontowych oraz instalacyjno-sanitarnych i elektrycznych przy odbudowie 52 domów mieszkalnych w Gliwicach.

Pełny tekst i wezwanie do składania ofert otrzymać można wraz z załącznikami ofertowymi codziennie od dnia ogłoszenia przetargu do dnia 10. 11. br. z wyjątkiem sobót w siedzibie Huty „Pokój", Dyrekcja, pokój nr 38 w godzinach 13—15. W tym samym czasie obejrzeć można rysunki budynków oraz uzyskać dodatkowe wyjaśnienia.

Przetarg obejmować będzie 3 zasadnicze typy budynków ograniczone kubaturą.

Oferty należy składać do dnia 12. 11. 47 godz. 10 w zapieczętowanych kopertach, podwójnych, bezfirmowych do „Skrzynki" ofertowej w gmachu Dyrekcji. Tegoż dnia o godz. 10 odbędzie się komisyjne otwarcie ofert w sali Kasyna Hutniczego w Nowym Bytomiu, przy ul. Niedurnego 38.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 2% oferowanej sumy. Dopuszczalny jest bankowy list gwarancyjny z terminem ważności nie krótszym od 4-ch tygodni.

Huta „Pokój" zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu, wyboru oferenta wg swobodnego uznania, podziału robót, zwiększenia lub zmniejszenia ilości jak i prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Dopuszczalnym jest oferowanie poszczególnych kategorii robót. 10-791

Przetarg nieograniczony

Fa „Stomil" S. A. pod zarz. państw. w Poznaniu, ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na dostawę:

14 szt. regałów z rur żelaznych wg rys. nr 4328, 1 raz miniowanych.

Rysunki otrzymać można za opłatą zł 100,— w kasie f-y „Stomil", Poznań, al. Marcinkowskiego 22.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na przetarg regałów żelaznych" należy składać do dnia 13. 11. 47 r. do skrzynki umieszczonej w przedpokoju biur firmy przy al. Marcinkowskiego 22, lub nadesłać pocztą.

Oferent winien złożyć wadium w wysokości 1% sumy ofertowej, które należy wpłacić do Narod. Banku Polskiego w Poznaniu na konto fy „Stomil". Kwit stwierdzający opłacenie wadium oraz odpis karty rejestracyjnej należy dołączyć do oferty.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 14. 11. 1947 o godz. 12 w biurach fy „Stomil", Poznań, al. Marcinkowskiego 22.

Fa „Stomil" zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, unieważnienia przetargu bez podania powodu i bez ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań uznanie, że przetarg nie dał wyniku oraz częściowego korzystania z ofert.

„Stomil" Spółka Akcyjna w Poznaniu pod zarz. państw.
10-825

Maszyny
do pisania, liczenia — naprawia, przebudowuje i kupuje na części nawet połamane jak również MOTORKI do maszyn
„MECHANIKA". Poznań, 27 Grudnia 20 w podwórzu tel. 43-57. p6632

Pomorska Składnica Strażacka — Szczecin, Boh. Warszawy 22, tel. 27-03 dostarcza wszelki sprzęt przeciwpożarowy, uzbrojenie osobiste strażaka. Przyjmuje do sprawdzania i ładowania wszelkie typy gaśnic. 10-831

Urzędowe

Ogłoszenie. Wojewoda Poznański decyzją nr A. C. II 7/101/47 z dnia 17. 10. 1947 orzekł zmianę nazwiska Marianny Hollfelder, zamieszkałej w Poznaniu, ul. Różana nr 5, na Kostrzewską. 10-818

Różne

Znaczki pocztowe do zbiorów w wielkim wyborze poleca Dom Filatelistyczny Jan Witkowski Poznań, Św. Marcin 18, I ptr. p6274

Wypożyczalnia ubrań, sukień welonów, Ciesielski, Paderewskiego 1, tel. 12-64. 10-815

Dziewczynkę 9 lat oddam na własne. Of. Gł. Wlkp. nr 42435.

Chłopca 8 lat oddam na własne. Of. Głos Wlkp. nr 42434.

Pracownia ubiorów cywilnych wojskowych, specjalność bryczesy, Rychlewski, Grunwaldzka 41a, dawniej Przecznica. 42352

Śniegowce, kalosze, opony, detki, naprawia Wulkanizacja, M Focha 47 10-480

ARTYSTYCZNA CEROWNIA
Poznań, Plac Wolności 1
przyjmie 10-483
kilka zdolnych pracownic

SZTANDARY
Chorągwie — Paramenta kościelne
wykonuje fachowo i oper.
mistrz hafciarski
p5907 **STEFAN JAKUBCZAK**
Poznań, Szwajcarska 19 przy Rynku Wildeckim

2000 form do dachówki
3 dachówczarki
8 form do kręgów
2 pustaczarki
okazyjnie
sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR", Poznań, Ratajczaka 7 pod „10.1030". p6656

Do suszarni państwowej potrzebny zaraz
suszarnik
specjalista do urządzeń „Buttnero" (bębnowa).
Suszarnia „Różanka", Wrocław, ul. Obornicka 66. 10-793

Maszyny biurowe
Kupno Sprzedaż
K. KOCHANOWICZ i S-ka
Plac Wolności 13 (obok 3 Maja)
10-828

PASY STRZAŁKOWE oraz BEZ I CZĘŚCI
Typu „OKLAN" „ARKO"
SŁUPOŁAZY
TRZONKI OKUTE
do pilników
dostarcza hurtownia
F-ma W. DUDZIŃSKI
Kraków, Łokietka 23 — telefon 536-79
p 6655

Przetarg nieograniczony

Fa „Stomil" S. A. pod zarz. państw. w Poznaniu ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na dostawę:

jednej maszyny elektr. do kopiowania planów 2-lampowej, na prąd zmienny 220 V, z kompletnym wyposażeniem.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na przetarg dot. dostawy maszyny do kopiowania", składać należy do skrzynki umieszczonej w przedpokoju biur firmy „Stomil", Poznań, al. Marcinkowskiego 22, wzgl. nadesłać pocztą do dnia 3. 11. 47 r.

Oferent winien złożyć wadium w wysokości 1% sumy ofertowej, które należy wpłacić do Narod. Banku Polskiego w Poznaniu na konto fy „Stomil".

Kwit stwierdzający opłacenie wadium oraz odpis karty rejestracyjnej należy załączyć do oferty.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 4. 11. 47 r. o godz. 12 w biurach fy „Stomil", Poznań, al. Marcinkowskiego 22.

Fa „Stomil" zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, unieważnienia przetargu bez podania powodu i bez ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, uznanie, że przetarg nie dał wyniku oraz częściowego korzystania z oferty.

„Stomil" Spółka Akcyjna w Poznaniu pod zarz. państw.
10-826

Stach z Błękitnej Siatki

napisał: **Tad H. Nowak** — ilustr. **A. Bliski**

Harcerze poznańscy należący do grupy konspiracyjnej „Fala" rozpoczęli serię sabotaży ulicznych na terenie Warszawy. Każdy z chłopców otrzymał specjalne zadanie, które wykonać musiał we własnym zakresie.

Stach rozpoczął swą działalność od kilku drobnych akcji ulicznych" w ramach tzw. „małego sabotażu". Ostrzegł chłopca gazeciarza przed konsekwencjami dalszego kolportowania gazet niemieckich, jakiejś bogatej Niemce zniszczył futro przez użycie strzykawki z płynem żrącym, wybił szyby w gablotkach fotografów, którzy wystawiali portrety żołnierzy niemieckich.

Akcja „małego sabotażu" trwa dalej.

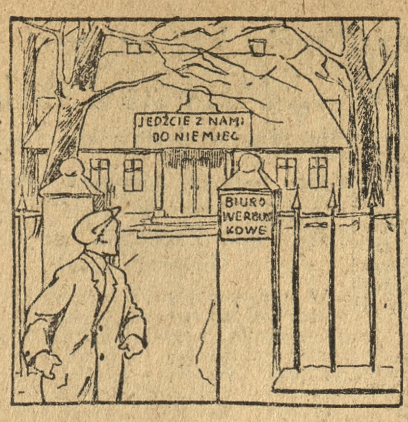

W małym domku parterowym o skośnym dachu urządzili Niemcy biuro werbunkowe dla Polaków, pragnących wyjechać na roboty do Niemiec. Stach przyglądał się kiedyś napisowi jaki widniał nad frontonem domu: „Jedźcie z nami do Niemiec". Ten napis trzeba trochę zmienić — pomyślał Stach, uśmiechając się filuternie.

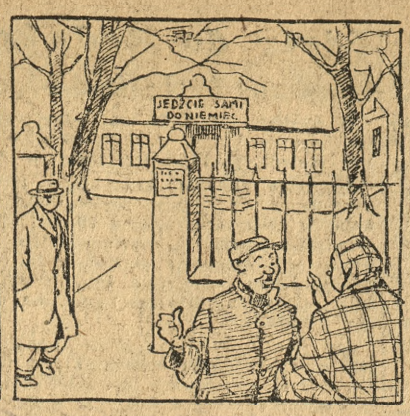

Nazajutrz przechodnie spieszący ulicą w pobliżu biura werbunkowego z niedwuznacznymi uśmieszkami przyglądali się szerokiemu napisowi, który w korekturze Stacha brzmiał „Jedźcie sami do Niemiec".

Stach nie poprzestał na tej zabawie. Trzeba Niemcom jeszcze więcej uprzykrzyć życie. Przebrawszy się następnego dnia za gazeciarza, wszedł z plikiem dzienników do „Gospody Żołnierskiej". Niemcy, popijając piwo i paląc papierosy rozkosznie rozpierali się w krzesłach. Stach sprzedał kilka egzemplarzy gazet. Ale niedługo trwała ta idylla, bo oto...

... nagle wśród siedzących żołnierzy powstał jakiś hałas. Niemcy zaczęli zatykać sobie palcami nosy i odwracać głowy. Co się mogło stać? Rzecz bardzo prosta. Sprzedając gazety, Stach rozrzucił nieznacznie na sali kilka proszków cuchnących.

Program audycyi radiowych na niedzielę 2. 11. br.

7.00 Aud. por.; 7.05 Muzyka; 8.00 Dziennik; 8.20 Program; 8.25 Wiadomości bieżące; 8.30 Muzyka poważna (płyty); 8.50 Pogadanka Związku Polskich Rodzin Radiowych; 9.00 Nabożeństwo z kościoła św. Krzyża w W-wie; 10.00 Audycja regionalna — „Zaduszki", słuchowisko; 11.00 Apel poległych; 11.15 Wyjątki z Requiem Mozarta (płyty); 11.35 Gawędę z dziećmi prowadzi Jadwiga Nawarska; 11.57 Hejnał; 12.03 Poranek symfoniczny; 13.30 Audycja literacka „Elegia" Stefana Żeromskiego; 13.40 „Niedziela na wsi"; 14.25 Audycja Biura Studiów; 14.30 „Tani kupiec" — zagadka radiowa Ig. Piotrowskiego; 14.40 „Noce gniewu", słuchowisko wg sztuki Armanda Salacrou; 15.25 Audycja dla wsi; 15.45 Felieton literacki pt. „Krytyk i twórca", część II, wygłosi dr Wacław Kubacki; 15.55 Koncert Orkiestry Smyczkowej P. R. pod dyr. Jerzego Kołaczkowskiego z udziałem Janiny Huppertowej — mezzosopran; 16.35 Audycja dla dzieci; 16.55 Audycja dla kobiet; 17.00 Haendel — fragmenty z oratorium „Mesjasz"; 18.15 Aktualności dźwiękowe; 18.35 „Apel poległych", montaż literacki; 18.55 Muzyka; 19.05 „Nowe książki" — felieton w opr. Hieronima Edwarda Michalskiego; 19.20 Arie oratoryjne w wyk. Janusza Nowaka (bas). Akompaniuje Janusz Kowalski; 19.35 Pieśni w wyk. Chóru im. Ks. Gieburowskiego pod dyr. Stefana Stuligrosza; 19.59 Sygnał; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.30 Rezerwa dziennika; 20.50 Lokalne wiadomości sportowe; 20.58 Program lokalny na dzień następny; 21.00 „U naszych przyjaciół" — „Czechosłowacja przemawia do Polski"; 21.30 „W dzień zaduszny" — audycja muzyczna w wyk. Celiny Nahlik-Petry (sopran) Władysław Ociwieja (organy), Ariel — słowo wiążące; 22.00 Koncert solistów; 22.50 Wiadomości sportowe ogólnopolskie i zagraniczne; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Program ogólnopolski na dzień następny; 23.20 Muzyka; 23.55 Z ostatniej chwili, hymn i zakończenie programu.

Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik"
Redaktor naczelny Jan Zagierski.

Złożono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państw. w Poznaniu K—33106

Lekarskie

Poznański Zakład Przyrodoleczniczy, al. Marcinkowskiego 20, przeprowadza kuracje zdrojowe na miejscu. p5891

Gabinet kosmetyczny „Dada" Kraszewskiego 17, wykonuje zabiegi kosmetyczne; usuwanie brodawek, masaże, elektryzacje, naświetlanie lampami, farbowanie brwi i rzęs. Porady bezpłatne, czynny 11—17. 42078

Wolne posady

Potrzebna kucharka do Sanatorium dla dzieci pod Poznaniem. Oferty Głos Wlkp. nr 10-746.

Potrzebna krawcowa do Sanatorium pod Poznaniem. Oferty Głos Wielkop. nr 10-747.

Apteka Tuliszków, pow. Turek, poszukuje zarządcy zaraz. Zgłoszenia: Wichliński, Poznań, Wawrzyniaka 3, m. 16. 42195

Dojarz-szwajcar potrzebny zaraz. Of. Głos Wlkp. nr 10-771

Krojczy
do zakładu krawieckiego w centrum miasta potrzebny od 3. 11. 1947. Zgłoszenia Gen. Świerczewskiego 11a m. 3. 42234

Pomocnik krawiecki i uczeń mogą się zaraz zgłosić. Poznań, Norwida 13 m. 3. 42275

Ucznia piekarskiego przyjmie natychmiast, Fr. Łuszczewski, mistrz piekarski, Ryczywół, pow. Oborniki. 42307

Gosposia samodzielna z gotowaniem, potrzebna. **Gryniecka**, Pułaskiego 26. p6637

Pomoc domowa z samodzielnym gotowaniem uczciwa, czysta, zaraz względnie od 1. 11., za dobrym wynagrodzeniem, potrzebna. P. Grządzielska, Wroniecka 16. p6640

Krawcowa za dobrym wynagrodzeniem do prac trykotarskich. Zwierzyniecka 41 m. 8. k1954

Dziewczyna z gotowaniem potrzebna zaraz. Daszyńskiego 44 piekarnia. k1952

Krojczyni z praktyką do wytwórni wyrobów dzianych oraz uczennica potrzebne zaraz. — Zb. Sokołowski, Poznań, Klasztorna 26. 42138

Dobrą siłę przyjmie pracownia rękawiczek futrzanych i zabawek. Św. Marcin 63, m. 8, godziny 17—18. 42408

Aplikanta przyjmie kancelaria adwokatów Tyszkiewicza i Pawlaka, Szczecin, Potulicka 63 p6648

Apteka w śródmieściu poszukuje magistra(y). Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 10,1093. p6672

Spółdzielnia Pożarnicza w Poznaniu, ul. Jagiellończyka (fort Grohlmana) przyjmie natychmiast 1 majstra i 2 mechaników samochodowych. Zgłoszenia osobiste 8—14. p6658

Biurowa
siła rutynowana potrzebna zaraz na dobrych warunkach.
Oferyt z życiorysem i referencjami do Biura Ogłoszeń „PAR", Poznań, Ratajczaka 7 pod „10,1057". p6653

Gosposia do 2 osób. Stary Rynek 93, skład obuwia. p6664

Robotników młodszych przyjmie **Warsztat Blacharski**, Dolina 17. p6663

Krawcowa, możliwie ze znajomością gorseciarstwa potrzebna zaraz. Długa 10 m. 5. c3661

Samodzielny, obrotny i uczciwy ekspedient na samochód, potrzebny zaraz. Zgłoszenia: św. Wojciech 30, w podw. I ptr. prawo. c3659

Modelek do pozowania aktu poszukuje artysta. Oferty nr 5324: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c3656

GOSPOSIA
uczciwa z dobrym gotowaniem i wszelką pracą domową zaraz potrzebna
Poznań, Wrocławska 13
m. 9 od godz. 13. 42314

Potrzebny pomocnik szewski. Ul. Libelta 14 c3653

Potrzebne bieliźniarki. Górska, Rybaki 18 (pracownia bielizny). f196

Dziewczyna z gotowaniem zaraz. Zakład Dentystyczny, M. Focha 96, m. 5. 42405

Trykotarz lub trykotarka, samodzielni, do wyrobu swetrów maszyną sanieczkową, na dobrych warunkach, potrzebni. Oferty Głos Wlkp. nr 42429.

Pomocnica domowa, czysta, może się zaraz zgłosić. Jadłodajnia Mylna 3. 42426

Służącej dochodzącej poszukuje Kicińska, M. Focha 41, m. 8. 42425

Gosposia z gotowaniem może się zgłosić. Marsz. Focha 48, m. 11. 42348

Dziewczyna, najchętniej ze wsi, do prac domowych. Oferty Głos Wielkopolski nr 42120.

Pomocnik fryzjerski. Szamarzewskiego 15. 42379

Dziewczyna potrzebna do lekkich prac. Kilińskiego 11, m. 3. 42413

MASZYNISTKA-kasjerka — biegła — potrzebna zaraz.
Zgłoszenia z odpisami świadectw kierować: **Stawiany**, poczta Rejowiec pow. Wągrowiec. 10-813

Karmelarz z pełnymi kwalifikacjami potrzebny zaraz. Zgłoszenia do PAP, Częstochowa, Aleja 61, pod „Karmelarz". 10-800

Pracownicę domową z gotowaniem, uczciwą, pilną, za dobrym wynagrodzeniem, przyjmę. Paderewskiego 1, m. 8. 42345

Chłopiec lub dziewczyna do prac składowych, uczciwa, zdrowa, zaraz potrzebna. Zgłoszenia firma The Gentlemen, Poznań, Paderewskiego 1. 42344

Poszukuję młodej panieki do dziecka i pomocy domowej, możliwie sierotę. Całkowite utrzymanie i pensja (na wyjazd). Oferty życiorysem i fotografią Gł. Wlkp. nr 10-796.

Tartak Państwowy poszukuje młodą, inteligentną sekretarkę możliwie ze znajomością maszynopisania lub księgowości — oraz 2 sił pomocnicze. Zapewnione mieszkanie, opał i światło. Dobre warunki. Oferty życiorysem i fotografią złożyć Głos Wielkop. nr 10-795.

Szuka posady

Księgowa przyjmie pracę dorywczo. Oferty Głos Wielkopolski nr 42403.

Początkująca poszukuje praktyki maszynistki. Oferty nr 5325: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c3657

Księgowy bilanstosta z długoletnią praktyką poszukuje posady. Of. Głos Wlkp. nr 42374.

Ślusarz przyjmuje pracę w dom lub posadę. Oferty Głos Wielkopolski nr 42396.

Dwie studentki III r. ekonomii poszukują pracy, 3 godziny dziennie. Oferty Głos Wielkopolski nr 42360.

Kwalifikowana wychowawczyni przedszkoli, kochająca dzieci zajmie się dzieckiem do 7 lat, na pół dnia, w Poznaniu. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 42373.

Posiadam dyplom mistrzowski mechanika sam., czerwone prawo jazdy, znam księgowość, maszynopisanie, poszukuje pracy w charakterze szofera, mistrza, ekspedienta, przyjmę kierownicze stanowisko. Tylko poważne oferty Głos Wielkopolski nr 42421.

Nauka

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, al. Marcinkowskiego 2a. 41842

Wieczorowe i popołudniowe Kursy Handlowe półroczne rozpoczynam 3 listopada. Kursy Handlowe Smólskiego. Wawrzyniaka 33. 10-433

Nauka jazdy samochodem i motocyklem w szkole „Auto-Ster" Poznań, Mickiewicza 36, telefon 34-77 **Początek kursu 3 listopada** nr. Warunki bardzo przystępne. Zapisy trwają. p6576

Angielskiego wyuczę za sprzątanie, zmywanie. Jeżycka 25, m. 17. 42218

Mydła gotowania — kto nauczy? Dobrze wynagrodzę. Oferty Głos Wlkp. nr 10-749.

Tańców nowoczesnych wyuczam w 6 lekcjach. Antoszewska, Popiłskich 5a. 42203

Osobiste

Składamy najserdeczniejsze podziękowanie Przewielebn. ks. dr. Falkiewiczowi za odprawienie uroczystej mszy św. z okazji „Złotych Godów", wszystkim Krewnym i Znajomym za złożone życzenia i kwiaty. Józef i Joanna Borowiakowie, Poznań, Gen. Kosińskiego 12. 42412

Sprzedaże

Meble różne, wielki wybór, korzystnie Janiak, Poznań, ul. Rybaki 6 w podwórzu. p5871

Szafy, łóżka, stoły, krzesła, sypialnie poleca Pluciński, ul. Kozia 6. 10-440

WAŁKI
do maszyn do pisania
∅ 38×45, długości 64 cm sprzedaje firma ASTRA, Poznań, Gajowa 4 (przy Ogrodzie Zoologicznym)
tel. 75-28. 10-789

Koń wałach, na sprzedaż. Poznań, Winogrady 20. 42285

Maszyny biurowe. Warsztat naprawy. E. Wiśniewski, M. Focha 20, tel. 65-88. 10-481

Krzesła żelazne gięte, praktyczne, tanie, wygodne, okazja. Janiak Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p6487

P. K. O. V — 4499 **OGŁOSZENIA DROBNE** Konto: Bank Gosp. Spółdz. nr 5

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 / piętro — Tel. 64 75 i 62-70 (wewn. 5) — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Pomoc domowa potrzebna. Mickiewicza 13, m. 5. 42362

Młodsza panienka potrzebna. Wytwórnia Opakowań, Wielkie Garbary 38. 10-802

Księgowa ze znajomością żurnala potrzebna zaraz. Oferty Głos Wielkop. nr 42440.

Montera samochodowego, tylko kwalifikowana siła, zaraz na korzystnych warunkach. Warsztat Samochodowy — Gen. Świerczewskiego 45, od godz. 10—16. 42391

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w powiatowym mieście poszukuje księgowego i stenotypistki. Wymagane kwalifikacje. Oferty z warunkami prosimy kierować do Głosu Wielkopolskiego nr 10-797.

Meble, sypialnie, jadalnie, kuchnie, najtaniej K. Bakoś, Garbary 21. 10-435

Wielkopolska Hurtownia Galanterii, towarów krótkich, Poznań, Stary Rynek 80/82. 10-429

Biurka, szafy, stoły, krzesła oraz różne inne meble okazyjnie wielkim wyborze, Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p6486

Korkowe płyty i Hermetic wysokiego gatunku dostarcza — Artebe, Kantaka 10. 10-620

Szwalnia, Łódź, Piotrkowska nr 231, poleca bieliznę trykotową, jedwabną i ciepłą. 10-432

MATERIAŁY BUDOWLANE
składnica:
Zwierzyniecka 11
telefon 63-03
poleca
WAPNO
hydr. w pryłach
cement
dachówkę,
cegłę zwykłą, tonówkę
dziurawkę sufit. i t. d.
papę, smołę, lepik,
trzcinę, gips i łp. p 6631

Stołowy, jak nowy, solidne wykonanie, oraz różne inne okazje. Janiak, Poznań, Rybaki 6. p6492

Samochód półciężarowy, 750 kg, skrzynia nowa, rejestracja, okazyjnie. Staszica 11/3, — 15—17. 42336

Parcele, Antoninek ślicznie położone, tanio. „Osadopol", Rzeczpospolitej 9. p6626

Tapczany, fotele, garnitury nowoczesne, okazja. Janiak, Poznań, Rybaki 6. p6496

Obsiewacz i kamienie młyńskie śpiesznie sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski nr 42154.

Kuchnie, sypialnie, oddzielne sztuki, korzystnie poleca Janiak Ska, Za Bramką 4. p6554

Kamienicę centrum, 4 sklepy, 4 000 000; **willa** 2-mieszkaniowa Ostroroga, 1 900 000; **willa** Puszczykowo, 800 000; **parcela** 1500 m², 250 000, sprzeda Metelski, św. Marcin 13. p6510

Świece samochodowe
wszelkich typów i fabrykatów poleca w dużym wyborze
CENTRUM KAMIŃSKI, Poznań, Daszyńskiego 17. Skup starych świec 14 mm i uszczelek oraz regeneracja świec systemem Boscha. p 6500

Sypialnię, bufet, bibliotekę dębową, okazyjnie sprzedam. Kozia 6. 42194

Futro breitschwance, czarne, używane, sprzedam. Łąkowa 20, m. 6, tel. 30-41. p6610

Tapczany, fotele, leżanki — w wielkim wyborze oraz różne meble używane i nowe sprzedaje okazyjnie Trzeczak, **Lokalizacja**, St. Rynek 48. p6596

Sypialnie solidne, urządzenia kuchenne, tanio. Zakład Stolarski, Kramarska 8. 10-775

Ogrodnictwo 2-morgowe, kompletnym urządzeniem, przy tramwaju, Pijanowski, Półwiejska 26. p6687

Marcedes 6-tka, 1½ tony, Ford Taunus, osobowy, sprzedam tanio. Budniak, Dąbrowskiego nr 83. p6666

Skład, nadający się na spółdzielnię, sprzedam. — Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 10,1079. p6662

Skład bławatów, towarem lub bez, centrum, sprzedam wzgl. wydzierżawię. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 10,1061. p6657

Sprzedam sypialnię, salon, salonik. Informacje: Półwiejska nr 38a, m. 10, od godz. 14 do 17. p6652

Sprzedam dymkę (miech kowalski) i wiertarkę kowalską. — Waligóra Antoni, Bnin, powiat Srem. c3655

Radio 5-lamp., aparat fotograf. „Ikoffler", harmonia, skrzypce, gitara, kurtka skórzana, pierzyna, zaraz sprzedam. — Adres wskaże Głos Wielkopolski nr k1957.

Ccratę hurtowo dostarcza Dom Handlowy, Kraków, Gołębia 6. p6649

Gumy, pasy gorseciarskie — sprzedam. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 10,1094. p6673

Wóz rzeźnicki (berliński), nowy, ogumiony, poleca tanio Zielazek, Rybaki 4/6. p6621

Jamniki na lisy sprzeda Leśnictwo Promno, p. Pobiedziska. c3658

SZTANDARY
paramenta kościelne
WYKONUJE
najstarsza fachowa firma
K. KĘDZIERSKA
Poznań, **Ogrodowa 11**
tel. 98-63
(dawniej Zgoda 20) 5 min. od Dworca Autobus. i Kolejowego
Rok zał. 1914 — Nagr. na PWK. p 6438

Sprzedam pierzynę. Winogrady, Warzywna 15, m. 2. p6647

Futro łapki karakułowe. Wierzbięcice 59, m. 3. c3654

Futro męskie na sprzedaż. Dębiec, Jaworowa 21, m. 5. k1959

Kasa „National" na odbitki paragonu sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski nr 42327.

Wałek do wyrówniarki z nożami i łożyskami 400 mm, mała piła taśmowa, kasa rejestracyjna (National Krup). Szwajcarska 23, m. 11. k1956

Samochód Chevrolet 3-tonowy po gruntownym remoncie, stan pierwszorzędny, sprzedam. — Zgłoszenia: ul. Dębiecka 40, restauracja. 47411

Piec stałopalny sprzedam. Polna 15, m. 1. 42407

Sportkę dla bliźniąt sprzedam. Telefon 78-23. 42398

MEBLE BIUROWE
biurka, szafy, stoły, stoliki do maszyn do pisania
poleca
Wytwórnia Mebli Bracia Szczanieccy
Poznań, ul. Chlebowa 26, tel. 93-02. p6501

Radio, pierwszorzędny super, uniwersalny, sprzedam. Sołacka 7, m. 1, od 18. 42400

Tapczany, fotele, leżanki, materace, korzystnie kupisz Tapicernia Pluciński, Marcinkowskiego 2. 10-814

Karoserię Opel-Olimpia, kompletny motor, tanio sprzedam. Oferty Głos Wlkp. nr 42399.

Kamienice, domy, willę, parcele, poleca, poszukuje Gruszczyński, Wawrzyniaka 22. 42437

Futro męskie dobrej jakości, figura wysoka, sprzedam. Wawrzyniaka 22, m. 5. 42417

Pokost, lakiery malarskie, najlepsze, pędzle. — Oferty Głos Wielkopolski nr 42432.

Zegar sygnałowy A. E. G., zupełnie nowy, nadający się do fabryk lub większych szkół, sprzedam. Zgłoszenia: Poznań, al. Przybyszewskiego 15, m. 1. 42427

Uwaga numizmatycy, okazja! Pełny zbiór banknotów w 20 albumach sprzedam okazyjnie. Oferty kierować Głos Wielkopolski nr 42423.

Kamienica częściowo zburzona, bliskości ratusza, 2 składy, zatwierdzone plany, sprzedam 3 500 000. Oferty Głos Wielkopolski nr 42419.

Manekiny i poduszki krawieckie, wyrób Sobczaka, wielki wybór. — Przedstawicielstwo: Władysława Andrzejewska, Poznań, Ratajczaka 11a. 10-790

Wilka rasowego 4-mies. sprzedam. Ul. Przemysłowa 13, m. 4. 42381

Patefon szafkowy, płyty, elektrolux, zegar składowy, maszynka gazowa 3 palniki, sukienia wełniana. Focha 114, m. 7. 42284

Budynek piętrowy, częściowo uszkodzony, z parcelą 2000 m², sprzedam. Mielżyńskiego 23, m. 3, tel. 41-83. 42372

Połowczyka 9-mies. sprzedam Zgłoszenia: Tel. 70-74. 42376

Szafę, kredens, stół, sprzedam. Myńska 12, m. 4. 42375

Kurtkę skórkową, dłuższą, ciepłą, dobrym stanie, sprzedam. Poznańska 58a, m. 7. 42266

TATRA 3 tony
kompresor, 2 dyferencjały, blokada, dyr. terenowe szosowe bieg! — po kapitalnym remoncie, okazyjnie sprzedam. **Poznań-Sołacz**, — ul. Sokoła 7 (Skład Kolonialny). 10-824

Parcela na Winogradach, około 450 m², sprzedam. Mielżyńskiego 23, m. 3, tel. 41-83. 42371

Motocykl NSU 250, 4-takt., 42 rok. Chudaś, Jackowskiego 52. 42369

Sprzedam używany płaszcz zimowy oraz długie skórkowe wiśniowe buty nr 38 damskie. Oferty Głos Wlkp. nr 42364.

Futro Sill-Bisan okazyjnie do sprzedania. — Wybickiego 16 m. 13. 42357

Futro męskie marengo, spód małpy, **płaszcz** męski marengo. Średnie figury, **skunksowy** kołnierz, nowy, duży, sprzedam. Szewska 15, m. 6. 42355

Palto męskie marengo, bryczesy kangarnowe, buty oficerki. Grunwaldzka 41a, m. 4. 42351

Zaprowadzoną drogerię z urządzeniem 2-pokojowym mieszkaniem odstąpię. Oferty Głos Wielkopolski nr 42354.

Wózek autko, nowy, sprzedam Marcinkowskiego 27, m. 13. 42383

6 opon lotniczych
w dobrym stanie wraz z tarczami sprzedamy (wymiar 660×160).
Państwowa Olejarnia Szamotuły. 10-819

Dom 2-piętrowy w Gnieźnie przy ul. Polnej 4, sprzedam — 700 tys. Kończak. 10-798

Sprzedam pas oficerski, torbę myśliwską, pas strażacki. — Oferty Głos Wlkp. nr 42386.

Baranica (futsak), 2-osobowa, w pierwszorzędnym stanie, do sprzedania. Półwiejska 26a, m. 10. 42393

Wózek dziecięcy, sportkę, bardzo dobrym stanie, „Bagera". Szymańskiego 8, m. 7. 42389

Kupna

Maszyn biurowych kupno — sprzedaż — naprawa. Piotr Pieprzycki, aleje Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Przepisywanie — powielanie. p5843

Wosk pszczelny i inne woski oraz barwniki kupuje Orion, Poznańska 12. 41913

KUPUJEMY
Liczniki do maszyn księgujących,
motorki i części.
Warsztaty Maszyn Biurowych
W. Chrzanowski,
Poznań, pl. Wolności 2 41988

Szczeliwa (pakunki) azbestowe, konopne itp. kupuje Artebe, Kantaka 10. 10-618

Samochodowe części, łożyska, akcesoria, nowe i używane, kupuje T. Czajczyński, Dąbrowskiego 89, tel. 20-14. 10-766

KUPIMY
MOTOR
nowy do Wanderera
górnozakresowy Typ. 246 C. oraz oryginalne tłoki.
Oferty Głos Wielkopolski nr 10-751.

Filc, koce odpadki skórzane, kupuje Pracownia Kapcy, Focha 64. 42098

Motor stały, ½ do 1 PS. Staszica 21, warsztat. 42431

Pompę zastrzykową ropną do motoru Dentz, 28 KM, kupię. Jelak, Dąbrowskiego 98 (biuro w podwórzu). 42414

Kupię maszynę do wyrobów dzianych, jak swetry itp. — Szczegółowe zgłoszenia z podaniem ceny kierować proszę pod adres A. Sibilski, Poznań, Przybyszewskiego 15. 42428

WEŁNĘ
OWCZĄ stale kupuje i zamienia na włóczkę szydełkową w najpiękniejszych kolorach. — Płaci najwyższe ceny. **Łódzka Hurtownia Art. Włókienniczych — Poznań, M. Focha 16 w Hali Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Tel. 63-31.** p6312

Kupię piec rurkowy. Bukowska nr 13, m. 5. f192

Woskówki i farby do powielaczy, roiki papierowe do maszyn liczących kupuje Wacław Rohowski i Ska, Poznań, Mielżyńskiego 18, tel. 43-25. p6651

Ciągnik
marki Lanz-Buldog
45 do 55 KM w dobrym stanie kupimy.
Państwowa Olejarnia w Szamotułach. 10-820

Motocykl 125 do 200 cm, mało używany, stan dobry, kupię zaraz. Podać cenę i markę. — Oferty Głos Wlkp. nr 42363.

Kupimy każdą ilość gliceryny i glikolu, „Herkules", Strzałowa 6, w podwórzu. 42361

Willę, dom 1- lub 2-mieszkaniową, ogrodem, wolnym mieszkaniem, Poznaniu. Oferty Głos Wielkopolski nr 42394.

Motor
stojący 12 KM nadający się do prasowania siana
kupimy
BIURO DOSTAW K. GRABOWSKI — Langiewicza 3,
tel. 40-94. p6674

Zamiana

Dwa pokoje z kuchnią w Lasku na 1 pokój z kuchnią w Poznaniu. Of. Gł. Wlkp. nr 42377.

Zamienię 2 pokoje, duże, łazienką, kuchnią, Łazarz, na mieszkanie kolejowe. — Oferty Głos Wielkop. nr 42401.

Pokój z kuchnią przy Winogradach zamienię na takowe przy tramwaju za dopłatą. Winogrady, Pasieka 26, m. 1. 42349

Pieniądz

Wspólnika z gotówką 1 000 000 do 1 500 000 do zaprowadzonego składu bławatów w dobrym punkcie poszukuję. — Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 10,1047. p6643

Wolne lokale

Lokal handlowy z urządzeniem lub bez, ul. Daszyńskiego, korzystnie odstąpię. Oferty Głos Wielkopolski nr 42382.

Pokój z używalnością kuchni (w willi blisko tramwaju) za pożyczkę pieniędzy. Oferty nr 198: Czytelnik, M. Focha 14. f198

ŁOŻYSKA
kulkowe
i rolkowe
kulki oraz **rolki**
w każdej ilości zakupi
CENTRALA ŁOZYSK KULKOWYCH — Poznań,
ul. Franc. Ratajczaka 15 (pod kinem „Apollo") 10-437

Pokój z kuchnią do wynajęcia za zwrotem remontu. — Adres wskaże Czytelnik, M. Focha 14, nr 197. f197

Okazały sklep
w śródmieściu nowowyremontowany zaraz do oddania.
Oferty Głos Wielkopolski" nr 42253.

Sprzedam lub przyjmę wspólnika, posiadam lokal handlowy z urządzeniem, nadający się na każdą branżę. Zgłoszenia Wyspiańskiego 14, m. 8, Staszak, tel. 69-12. 42353

Lokale
w centrum parter front nadające się na hurtownię, biura wzgl. cichy przemysł z obszernymi piwnicami wydzierżawię.
Poznań, Ogrodowa 11. p 6564

Szuka lokalu

2—3-pokojowe za zwrotem kosztów lub wykończeniem remontu, poszukuję. Oferty nr 5328: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c3660

Zguby

Wilczyca ciemno-srebrna przybiegała się do Junikowa, Małoszyńska 18. 42370

Portfel dokumentami na nazwisko Bogucka-Krępska zgubiono 23. 10. w tramwaju 6. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Poznań, Opalenicka 41. 42438

Pies biało-żółty do odebrania, Libelta 3, m. 6, Witkowski. 42424

Zgubiłem portfel z dokumentami osobistymi. Zwrot wynagrodzę. Albert Walkowiak, Przemysłowa 31, m. 4. 42390

Unieważniam zagubione orzeczenie nr 7562, wydane 16. 4. 46 r. przez Okręg. Urząd Repatr. Poznań, Leon Porucznik, Bartodzieje. 10-772

Unieważniam zagubione zaświadczenie rejestracyjne PKU Kościan, na nazwisko Czesław Krzewina, Dąbrowa Stara, powiat Wolsztyn. 10-773

Unieważniam legitymację Średniej Szkoły Zawodowej nr 1 w Poznaniu na nazwisko Edmund Skitek. 42418

Unieważniam skradziony dowód tożsamości i zameldowanie milicyjne. Stanisław Błaszyk. 42347

Matrymonialne

Kawaler, lat 41, mistrz piekarski, szuka odpowiedniej żony. Of. możliwie z fotografią Głos Wlkp. nr 42304.

Panna, lat 45, na stałej posadzie, posiadająca mieszkanie z gotówką, szuka odpowiedniej partii na stanowisku. Oferty Głos Wielkop. nr 42365.

Panna ładna, niebiedna, wesoła, z braku znajomości pozna szlachetnego pana od 30—40 lat na stanowisku w celu matrymonialnym. Oferty nr 191: Czytelnik, M. Focha 14. f191

Dla mego siostrzeńca, 34-letn., przystojnego bruneta, dobrego rzemieślnika, dobrze sytuowanego, poszukuję córki piekarskiej z własną piekarnią. Cel matrymonialny. Poważne oferty proszę kierować: PAR, Ratajczaka 7, pod 10,1073. p6659

Poszukuję żony, o ile możności obeznanej z gosp. hotelowym. Jestem właścicielem hotelu (lat 50) w pow. Lubuskim. Panie bezdzietne do 40 lat — z większym kapitałem, potrzebnym do inwestycyj, zechcą z załączeniem fotografii łaskawie napisać pod nr 42335 — Głos Wielkopolski. 42335

WEŁNA, WŁÓKNO, SŁOMA, LNIANA I KONOPNA
p 6556
Najkorzystniejsze miejsce zbytu i wymiany
WEŁNA
Czesław Białecki
Uprawniona Agentura
Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych
Poznań, Roosevelta 19 — Telefon 70-57
Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 55 — Tel. 33-13
Biura czynne od 8 — 15-tej, w soboty od 8 — 13-tej